Jesteśmy najbiedniejsi str. 4.

Mieli chronić a nie niszczyć str. 10.

Uciekał policji, był pijany str. 2.

Budowa mostu ruszy za miesiąc? str. 8.

Porozmawiajmy str. 8.

Nowe zasady gospodarowania odpadami komunalnymi str. 12-13.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

13 sierpnia 2019 r. Nr 32 (1109)

Cena: 3 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

INFORMUJEMY KOMENTUJEMY INTERWENIUJEMY

Chciał utopić psa

30-latek ze Steblowa najprawdopodobniej próbował zabić własnego czworonoga, topiąc go na śluzie na Osobłodze. Interweniowały dwie 16-latki, które zadzwoniły pod telefon alarmowy. Mężczyzna był pijany.

Do tego bulwersującego zdarzenia doszło na stopniu wodnym w Komornikach we wtorek 6 sierpnia, było po godzinie 16.00. Dwie nastoletnie mieszkanki gminy Krapkowice, które opalały się w pobliżu, zauważyły jak nietrzeźwy mężczyzna, który podjechał nad Osobłogę na rowerze, kilkakrotnie wkładał pod wodę małego psa. W tym miejscu kąpiel jest zabroniona, gdyż jest niebezpiecznie m.in. przez głębokość, śliską nawierzchnię oraz wiry…

- Z relacji tych dziewczyn wynikało, że pies się topił, nie wypływał na powierzchnię, a jego właściciel był tym wyraźnie rozbawiony – relacjonuje rzecznik krapkowickiej policji, aspirant sztabowy Jarosław Waligóra. - Czynność powtarzał kilkakrotnie. Przybyły na miejsce dzielnicowy w pierwszej kolejności ukarał mężczyznę 100-złotowym mandatem za kąpiel w miejscu niedozwolonym, natomiast obecnie prowadzone jest postępowanie sprawdzające w sprawie znęcania się nad zwierzęciem. Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt grozi za to do 2 lat więzienia.

16-latki w obawie o życie psa zadzwoniły pod numer alarmowy „112", ale nie czekając na przyjazd służb same podjęły udaną próbę odebrania zwierzęcia mężczyźnie. Zwierzę było w złym stanie: miało drgawki i nie reagowało na bodźce. Natomiast jego „pan" beztrosko zażywał kąpieli…

Jako pierwsi na miejscu zjawili się strażacy z OSP Łowkowice, którzy nakłonili 30-latka, aby wyszedł z wody. Potem na miejscu zjawił się dzielnicowy. Nietrzeźwego mieszkańca Steblowa zawieziono do domu, natomiast podtopionego czworonoga przekazano pod opiekę weterynarza, który został wezwany na miejsce i udzielił mu opieki lekarskiej. Jakiś czas później psa również odebrała matka 30-latka.

(bes), fot. (mar)

Szczęki 3

Uwaga na piranie! Te pojawiły się w żwirowni w Choruli popularnie zwanej „Koplą" nieopodal Kątów Opolskich. Na razie złowiono trzy piranie, ale nie wiadomo ile może być ich w stawie. W tym miejscu często przebywają wędkarze i rodziny z dziećmi.

Wędkarze byli w szoku, kiedy na ich przynętę złapali piranie. – Prędzej spodziewałbym się w tych wodach węgorza niż piranii – mówi jeden z nich. – Takiej ryby nigdy u nas nie było.

Pierwsze dwa osobniki nieoficjalnie złowiono kilka dni temu, ale oficjalnie zaprotokołowano trzecią piranię podczas zawodów wędkarskich koła PZW Gogolin, zarządcy stawu.

- Przed zawodami rozmawialiśmy o wcześniejszych przypadkach złowienia piranii, ale nie myśleliśmy, że też je złowimy podczas zawodów – przyznaje Antoni Galla, organizator zawodów „starszych panów". – Okazało się, że piranię właśnie złowił najstarszy zawodnik Józef Kowol – dodaje.

Dokończenie na str. 5.

9 771505 486071 32

ISSN 1505-4861

fostertravel.pl PORTAL TURYSTYCZNY
Salon sprzedaży w Krapkowicach
ul. 1 Maja 16 (budynek KomKoncept)
Coral travel RAINBOW ITAKA EXIM tours NECKERMANN
GRATIS od biura*
Z nami na wakacje
* nie dotyczy ofert B.P ITAKA

Skup i złomowanie pojazdów Krapkowice Tel. 608 101 102

OPTYKAn SROKA
KRAPKOWICE Dworzec PKS
ZDZIESZOWICE Koło Pepco
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

WANDA SKŁADY OPAŁU
WIOSNĄ NAJTANIEJ od 700zł/t
Miał kl. 23-24 - 500 zł/t
węgiel, koks, miał ekogroszek, drewno opałowe, kruszywa, skup złomu
Zapraszamy
Nakło, tel. 77 464 45 82
Szymiszów, tel. 77 463 84 35

Bank Spółdzielczy w Krapkowicach
Kredyt mieszkaniowy
oprocentowanie już od 3,79%
okres kredytowania nawet do 25 lat
spłata w ratach równych lub malejących
Spełnij swoje marzenia i kup mieszkanie lub wybuduj dom
Reprezentatywny przykład: kwota kredytu 250.000,00zł, Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) 4,14% przy następujących założeniach: okres kredytowania 25 lat całkowita kwota do zapłaty 395.348,24 zł: w tym: prowizja 5.500 zł: stała miesięczna rata kapitałowo - odsetkowa 1.291,23 zł, opłata przygotowawcza 80 zł, odsetki 137.308,24 zł, prowizja za administrowanie kredytem w całym 25 letnim okresie kredytowania 2.400 zł
www.bskrapkowice.pl

Ciepło, Ciepło. Jeszcze Cieplej
SKŁAD OPAŁU EWPOL
tel. 606 793 393, 662 216 301
TRANSPORT GRATIS! * do 15 km

	Ekogroszek luz	Ekogroszek workowany	Orzech	Miał KL 26
Polski	810zł/T	910zł/T	810zł/T	650zł/T
Czeski	510zł/T	610zł/T	610zł/T	

eprasa.pl fb0886f827

Całodobowa infolinia o dyżurach:
Krapkowice 77 887 23 47
Zdzieszowice 77 887 23 48

13 sierpnia
NASZA APTEKA
ul. Szkolna 7
77 466 23 96

14 sierpnia
DROFARM
ul. Opolska 20
577 077 121

15 sierpnia
APTEKA NA RYNKU
Rynek 26
77 466 16 61

16 sierpnia
AWOS 10
ul. Pocztowa 2
881 032 439

17 sierpnia
APTEKA ZDROWIT
ul. Prudnicka 15
77 460 70 57

18 sierpnia
NA DOBRE I NA ZŁE
ul. Krapkowicka 8 Gogolin
77 466 63 62

19 sierpnia
API - MED GOGOLIN
ul. Strzelecka 2a
77 466 74 69

Numery alarmowe:
Pogotowie gazowe **992**
Pogotowie energetyczne
77 466 13 25

Przydatne telefony:
Szpital Powiatowy w Otmęcie
77 446 72 28
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach
77 407 97 00
Komenda Powiatowa Policji w Krapkowicach
77 407 97 23
Straż Miejska Krapkowice
77 466 13 00
Straż Miejska Gogolin
77 466 67 50
Straż Miejska Zdzieszowice
77 406 44 17
Starostwo Powiatowe w Krapkowicach
77 407 43 00
Urząd Miasta i Gminy w Krapkowicach
77 446 68 00
Urząd Miejski w Gogolinie
77 407 68 00, 77 466 62 47
Urząd Miejski w Zdzieszowicach
77 40 64 400
Urząd Gminy Strzeleczki
77 466 81 05, 77 407 66 60
Urząd Gminy Walce
77 466 01 08, 77 407 60 70
Postój Taxi w Krapkowicach
77 466 14 94
Urząd Pocztowy Krapkowice
tel. 77 407 90 80

Uciekał policji, był pijany

Policjanci z prudnickiej drogówki zatrzymali w pościgu pijanego kierowcę osobowego opla. Mieszkaniec powiatu krapkowickiego w organizmie miał ponad 2 promile alkoholu.

Do zdarzenia doszło w sobotę (10 sierpnia), tuż po godz. 17.00 w Dębinie. Tam prudniccy policjanci ruchu drogowego chcieli zatrzymać do kontroli osobowego opla, którego kierowca przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym. Kierujący pojazdem zignorował jednak sygnał do zatrzymania, przyśpieszył i zaczął uciekać. Funkcjonariusze natychmiast ruszyli za nim w pościg.

Mimo wyraźnych sygnałów świetlnych oraz dźwiękowych, kierujący oplem w dalszym ciągu nie zatrzymywał się. Pościg zakończył się po kilkunastu minutach na drodze polnej. Silna woń alkoholu wydobywająca się z ust mężczyzny zdradziła powód jego ucieczki. Siedzący za kierownicą 51-latek miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

Mieszkaniec powiatu krapkowickiego stracił już prawo jazdy. Teraz odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości oraz niezatrzymanie się do kontroli. Za takie przestępstwa grozi mu nawet do 5 lat więzienia oraz wysoka kara grzywny.

(KPP Prudnik)

Z kroniki policyjnej

Choć oficjalnego otwarcia obwodnicy Choruli jeszcze nie było, to pierwsze zdarzenie drogowe już miało miejsce. W miniony weekend mieszkaniec gminy Tarnów Opolski wjechał osobowym oplem do przydrożnego rowu. Nic mu się nie stało.

W sobotę 10 sierpnia około godziny 13.50 w Kujawach doszło do zatrzymania nietrzeźwego motorowerzysty. Mieszkańcy zgłosili funkcjonariuszom, że 29-latek przyjechał do sklepu w stanie wskazującym na spożycie alkoholu i ma zamiar kontynuować jazdę. Policjanci złapali młodego mieszkańca gminy Strzeleczki na gorącym uczynku. Damian K. miał 1,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

***

W niedzielny wieczór 11 sierpnia doszło do krasy w Dobrej na skrzyżowaniu ulicy Prudnickiej od strony Łowkowic z drogą wojewódzką nr 409. Kierująca skodą fabią 30-latka jechała od Łowkowic i chciała się włączyć do ruchu wymuszając pierwszeństwo przejazdu 54-letniemu kierującemu motocyklem marki Yamaha od Strzeleczek do Dobrej. Jak informuje aspirant sztabowy Jarosław Waligóra z krapkowickiej policji, motocyklista trafił do szpitala w Kędzierzynie-Koźlu z podejrzeniem złamania nogi. Do zdarzenia doszło około godziny 20.00. Oboje kierujący byli trzeźwi.

Kierowca porzucił auto w rowie, a potem je odholował.

(dodi), fot. nad. Czytelnik

Kto usunie auto?

Porzucone auto stoi na poboczu w Gogolinie. Nie wiadomo jednak do kogo należy i z jakich powodów się tam znalazło. Jedno jest pewne - pojazd powinien zostać usunięty.

-Dojeżdżam do pracy do Krapkowic – mówi mieszkaniec Gogolina (imię i nazwisko do wiadomości redakcji). - Od ponad miesiąca moją uwagę przykuwa samochód na poboczu za rondem przy ul. Księdza Koziołka. Samochód jest dość mocno zdewastowany. Pęknięta szyba, leżący obok dywanik samochody, wgniecione drzwi i dach. Dziwne, że pozostawiona została tablica rejestracyjna. O ile tył i boki pojazdu nie są mocno uszkodzone, przód pozostawia wiele do życzenia. Pojazd wygląda, jakby był po wypadku. Czy odpowiednie służby nie powinny go usunąć lub zmusić do tego właściciela?

Samochód od ponad miesiąca stoi na poboczu.

(ek), fot. (dl)

Ojciec z córką w szpitalu

Obrażenia barku kierowcy motoroweru oraz potłuczenia kilkuletniej dziewczynki to skutki wymuszenia pierwszeństwa przejazdu na rondzie w Zdzieszowicach. Kierującej samochodem osobowym z uwagi na spowodowanie bezpośredniego zagrożenia życia i zdrowia policjanci zatrzymali prawo jazdy.

Dzięki niewielkiej prędkości uczestników zdarzenia to na szczęście jedyne obrażenia poszkodowanych w związku z wypadkiem do którego doszło w środę (7 sierpnia) około godziny 17.15 w Zdzieszowicach na rondzie w rejonie ulicy Góra Św. Anny.

30-letnia mieszkanka Zdzieszowic kierując swoim samochodem nie ustąpiła pierwszeństwa motorowerzyście, który był na rondzie.

29-letni mieszkaniec Rozwadzy i jego kilkuletnia córka z niegroźnymi obrażeniami trafili do szpitala w Kędzierzynie- Koźlu. Policjanci z krapkowickiej drogówki zatrzymali kierującej audi prawo jazdy.

Po ustaleniu charakteru obrażeń poszkodowanych policjanci w Zdzieszowicach prawdopodobnie zaczną w tej sprawie dochodzenie.

(mar)

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

Składamy serdeczne podziękowania Wszystkim, którzy w bolesnych dla nas chwilach okazali nam wiele serca, życzliwości i wsparcia po śmierci naszej ukochanej Mamy, Babci i Prababci

Jadwigi Pajączek

Rodzinie, Księdzu, Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomym oraz Wszystkim zgromadzonym, którzy uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej za złożone wieńce i kwiaty serdeczne „Bóg zapłać”

Córki z Rodzinami

Veritas
NZOZ VERITAS - GABINET LEKARZA POZ
Agnieszka Wiktor - Nadbrzeżna
Dobra, ul. Prudnicka 68 (pn. - pt. 8.00 - 18.00)
Krapkowice, ul. Konopnickiej 1 (wt. 8.00 - 11.00, czw. 16.00 - 18.00)
przyjmuje BEZPŁATNIE dzieci i osoby dorosłe ubezpieczone w Narodowym Funduszu Zdrowia
/ porady lekarskie
/ opieka pielęgniarska
/ szczepienia dzieci, młodzieży, dorosłych
/ badania diagnostyczne (laboratoryjne, EKG, USG)
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia
INFORMACJE i REJESTRACJA OSOBIŚCIE LUB TELEFONICZNIE
77 47 49 222, 515 269 659

Partner 4 MEDICINE
PHILIPS
Zapraszamy na prywatne badania diagnostyczne najnowszym aparatem
ClearVue 850
USG:
/ Jamy brzusznej
/ Tarczycy
/ Urologiczne
PRZYCHODNIA RODZINNA
47-364 Dobra ul. Prudnicka 68

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY
LEK. MED. PIOTR NADBRZEŻNY
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
„REMEDIUM”
Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
(na przeciw marketu „LIDL”)
Rejestracja: od godz. 14.00
tel. 77 446 79 00

TYGODNIK Krapkowicki
Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 10, 77 446 00 20,
tel/fax: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.info
redakcja@tygodnik-krapkowicki.info

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.info
Redaktor prowadzący: Beata Szczerbaniewicz, e-mail: b.szczerbaniewicz@tygodnik-krapkowicki.info
Dziennikarze: Dominika Bassek, Jolanta Jasińska-Mrukot, Ewa Kampka tel. 77 446 00 20
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Seweryn Hutnicki
Reklama i promocja: Piotr Kudaś, kom. 606 508 376, Dawid Laskowski, kom. 692 190 982
e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.info tel. 77 446 00 30, Magdalena Nowak
Dyżur reporterski: 600 973 937

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl fb0886f827

Rozwiązanie I części konkursu „Aktywne Wakacje ze Stowarzyszeniem LGD Kraina Dinozaurów oraz Tygodnikiem Krapkowickim”

Wyłoniono laureatów pierwszej części naszego konkursu „Aktywne Wakacje ze Stowarzyszeniem LGD Kraina Dinozaurów oraz Tygodnikiem Krapkowickim”. Miło nam poinformować, iż nagrody zostały wręczone: Patrycji Tomanek- voucher na masaż relaksacyjny całego ciała w gabinecie masażu „Celsus” w Opolu, Sabinie Opyt- voucher na peeling arbuzowy do gabinetu masażu „Celsus” w Opolu, Wiktorii Gajewskiej- spływ kajakowy dla 2 osób rzeką Mała Panew- resort „Pod Lasem” w Kolonowskiem, Adamowi Bednarzowi- voucher obiad dla 2 osób w restauracji „Na Wzgórzu” w Dańcu oraz dodatkowo Ewie Suchińskiej. Każdy z laureatów otrzymał również podwójny bilet do kina Helios w Kędzierzynie-Koźlu oraz pakiet gadżetów ufundowanych przez stowarzyszenie lokalna grupa działania „Kraina Dinozaurów” z Ozimka. Serdecznie gratulujemy wszystkim zwycięzcom konkursu.

Jednocześnie informujemy, iż trwa drugi etap naszego konkursu. Szczegóły naszej wakacyjnej zabawy znajdują się na str. 21. Zachęcamy wszystkich do udziału, atrakcyjne nagrody czekają!

Redakcja

Aktywny-Samorzad.pl
PFRON wznawia dofinansowanie do zakupu elektrycznych wózków inwalidzkich
Do 10 000 złotych dofinansowania na zakup wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym będą mogły otrzymać w ramach ogólnopolskiego programu **Aktywny Samorząd** z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) osoby niepełnosprawne z dysfunkcją narządu ruchu.
Zainteresowani proszeni są o kontakt: **77 543 18 43** lub **504 645 977** (9:00-16:00)
Szczegóły dostępne na stronie: **www.Aktywny-Samorzad.pl**
Uwaga! Termin składania wniosków: **do 31 sierpnia!**

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
DEKORACJA OKIEN
BIG STYLE
Solidność, fachowość, niskie ceny... To nasza wizytówka!
Krapkowice, ul. 1-Maja 14 (1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl
Zapraszamy pn.-pt. 9:00 - 17:00, sob. 9:00 - 13:00

Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego
Zadzwoń 77 446 00 20
Napisz e-mail na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info bądź też na facebooku

NALIGONIA PRZYCHODNIA LEKARSKA
NOWOCZESNE GABINETY LEKARSKIE
STOMATOLOG – Teraz czynny również w soboty!
ORTODONTA
GINEKOLOG POŁOŻNIK
PULMOLOG
KARDIOLOG
DIETETYK
DERMATOLOG
PSYCHOLOG
tel. 734 150 798
naligonia.com
ul. Ligonia 2, Głogówek
Rejestracja od pon. do sb. w godz. 8.00-20.00

FALCO Odzież robocza
SALON Z ODZIEŻĄ ROBOCZĄ
Krapkowice, ul. Kozielska 38 (BUDYNEK SKLEPU DACH-MET)
TEL. 668-541-161, 696-696-039
CXS POLSTAR PROTEKT Dickies
OBUWIE OCHRONNE
base ELTEN
- SZEROKI ASORTYMENT
- PROFESJONALNE DORADZTWO
- DUŻA POWIERZCHNIA WYSTAWOWA
- PROGRAM LOJALNOŚCIOWY DLA STAŁYCH KLIENTÓW
- ZNAKOWANIE ODZIEŻY (HAFT, SITODRUK ITP.)
@falco.odziezrobocza

fajny sklep papierniczy :)
szkolne ABC
/szkolneabc
ARTYKUŁY SZKOLNE I BIUROWE
ARTYSTYCZNO-PLASTYCZNE
KREATYWNE
ul. Jagiellońska 8A, 47-303 Krapkowice-Otmęt, tel. 515 525 512
ul. Szkolna 5, 47-300 Krapkowice, tel. 77 474 93 99
info@szkolneabc.pl / www.szkolneabc.pl

USŁUGI POGRZEBOWE
KONEFAŁ
GWARANTUJEMY
Najwyższą jakość świadczonych usług w zakresie:
- kompleksowej obsługi pogrzebów,
- transportu międzynarodowego,
- kremacji, ekshumacji,
- wieńców, wianków i wiązanek,
- usług kamieniarskich,
- całorocznej opieki nad grobami.
Jesteśmy do Państwa dyspozycji całą dobę
Gogolin, ul. Zamknięta 4, tel. 77 466 6260
Krapkowice, ul. Mickiewicza 2, tel.77 446 60 66,
Zdzieszowice, ul. Chrobrego 15, tel. 77 484 41 76

eprasa.pl fb0886f827

Jesteśmy najbiedniejsi

Główny Urząd Statystyczny ogłosił najnowsze dane dotyczące zamożności polskich gmin. Jeśli chodzi o Opolszczyznę, w tym rankingu dobrze wypadli tylko nieliczni. To miasto Opole oraz kilka gmin. Prowadzi Byczyna, za nią jest Ujazd i Skarbimierz.

Okazuje się, że większość opolskich samorządów jest biedna, a gminy powiatu krapkowickiego – jedynie za wyjątkiem Gogolina – są wręcz …bardzo biedne. Walce, Strzeleczki, Krapkowice i Zdzieszowice – one wszystkie znalazły się w pierwszej dziesiątce najuboższych gmin w województwie, a Walce są w niechlubnej pierwszej dziesiątce najbiedniejszych w kraju. Nie ma się czym chwalić, raport GUS jest niepokojący: najgorzej jest na Opolszczyźnie. Okazuje się, że w rankingu krajowym najbiedniej wypadły niedalekie Zawadzkie (powiat strzelecki). Trzeci od dołu jest Ozimek (powiat opolski) i kolejne po nim (dziewiąte) są właśnie Walce. Ogólnopolski ranking liczy w sumie 2478 pozycji, Walce zajmują miejsce 2470. Kolejni od dołu to Kolonowskie (2451), Tarnów Opolski (2448), Strzeleczki (2444), Reńska Wieś (3698), Zdzieszowice (3712) oraz Krapkowice (3745).Cały powiat znalazł się w wojewódzkim i krajowym ogonie – tylko Gogolin ma się dobrze, by nie rzec, nawet bardzo dobrze, ale to żadna niespodzianka. Posiadanie dużego i majętnego podatnika od wielu lat zapewnia miastu Karolinki i Karlika wysokie miejsca w podobnych rankingach. Tym razem jest to miejsce nr 281. , a licząc w skali wojewódzkiej – 6. Bogaciej wypadły tylko Byczyna (miejsce 12. w kraju!), miasto Opole (pozycja nr 39), Ujazd (pozycja nr 173), Skarbimierz (pozycja nr 234) i Dobrzeń Wielki (278).

Skąd te wyliczenia? Skąd liczby?

Polskie gminy oraz miasta zostały porównane pod względem zamożności. Dochody gminy przeliczono na ilość mieszkańców. Wykaz obejmuje 2478 samorządów. Pod uwagę wzięto zarówno dochody własne (m.in. wpływy z podatków i opłat oraz udziały w PIT i CIT) jak i subwencję ogólną, dotacje celowe z budżetu państwa oraz środki unijne. Wszystko to przeliczono na statystycznego mieszkańca. Jak co roku najbogatszy okazał się Kleszczów z województwa łódzkiego - 43 999 zł na głowę. Kolejni na podium to Świeradów- Zdrój (15 898), Rewal (14 288 zł), Krynica Morska (13 582 zł), Rząśnia (13 120 zł), Dziwnów (11 453 zł) i Kobierzyce (10 517 zł). Lider listy opolskiej z „naszych" to Byczyna z miejscem 39. i 9611 zł na głowę statystycznego mieszkańca. W Opolu liczba ta wyniosła 7699, a w Gogolinie – 5617 zł.

W gminie najbiedniejszej – Zawadzkiem wyliczenie to wyniosło 3172 zł, w Ozimku – 3357 zł, a w Walcach – 3537 zł. Niewiele więcej wyszło w Strzeleczkach – 3674 zł, czy w Zdzieszowicach – 3712 zł, natomiast w stolicy powiatu – Krapkowicach – 3745 zł.

Lektura tego rankingu zastanawia, pojawia się szereg kolejnych pytań. Pierwsze z nich brzmi:

Jak było wcześniej?

Sięgnęliśmy do rankingu GUS sprzed roku. Liderem też był Kleszczów i to z jeszcze wyższym wynikiem – 47 245 zł na głowę statystycznego mieszkańca. Chciałoby się powiedzieć, tam to się żyje! Pierwsza siódemka to niemal te same samorządy, tyle że w nieco innej kolejności. Za Kleszczowem był Rewal (27 152 zł), dalej Krynica Morska (14 110 zł), Rząśnia (10 898 zł), Dziwnów (10 757 zł), Kobierzyce (9 762 zł) i Ustronie Morskie (9444 zł). Kto wypadł wtedy najbiedniej? Gmina Pszów z województwa śląskiego (2932 zł na głowę), kolejny od dołu był Bolesław z małopolskiego (3 053 zł), a trzecie od końca podopolskie Komprachcice (3086 zł). Licząc od tyłu Zawadzkie miało wtedy miejsce piąte, Ozimek – trzynaste, a Walce – osiemnaste…Było nieco lepiej, ale też był to wynik niepokojący. A jak wypadła reszta powiatu? Gogolin tradycyjnie - dobrze, wręcz lepiej, bo zajął pozycję nr 223 z wynikiem 5270 zł na głowę mieszkańca. Krapkowice też były w ogonie, ale jednak pieniędzy było trochę więcej: pozycja nr 2368. z wynikiem 3551 zł na mieszkańca. Lepiej od stolicy powiatu wypadła wiejska gmina Strzeleczki - miejsce nr 2333 i 3590 zł na mieszkańca. Zdzieszowice miały pozycję nr 2456 (23. miejsce licząc od końca) z wynikiem 3361 zł…A zatem dużo się nie zmieniło, widać że mamy do czynienia z pewnym zjawiskiem czy też tendencją. Pytanie kolejne – zasadnicze:

Czy należy się martwić?

Rankingi – rankingami, liczby nie kłamią, ale nie od dziś wiadomo, że wyniki zależą od przyjętej metodologii i czynników branych pod uwagę. Czy mieszkańcom naszego powiatu rzeczywiście żyje się tak biednie? Biedniej niż np. na tzw. ścianie wschodniej? Patrząc na ulice naszych miast i wiosek jakoś trudno w to uwierzyć…

Zdaniem starosty powiatu Macieja Sonika ranking to… tylko ranking:

- Wyniki nie są przypadkowe. Dochody są przeliczane na głowę mieszkańca, a Opolszczyzna wypada najgorzej w wielu rankingach właśnie dlatego, że wielu naszych statystycznych mieszkańców faktycznie u nas nie mieszka, nie pracuje na miejscu, płaci podatek zagranicą, choć widnieje w rejestrach. Z tego powodu również tak słaba wychodzi nam również np. frekwencja wyborcza… – mówi Maciej Sonik. - Udział z PIT to jeden z głównych dochodów gminy, a specyfika całej Opolszczyzny, a w szczególności powiatu krapkowickiego jest taka, że wiele osób z naszego powiatu pracuje i również mieszka za granicą. Suma dochodów gminy rozkłada się więc na większą niż w rzeczywistości liczbę osób - stąd mniejszy statystycznie na mieszkańca. Jeśli ktoś uważa, że jest u nas biednie, powinien pojechać tam, gdzie samorządy jeszcze do tej pory nie zbudowały kanalizacji, gdzie nie buduje się dróg, gdzie gminy mają problemy z wykonywaniem podstawowych zadań. Pewnie, że zawsze chciałoby się, aby było lepiej niż jest, ale sytuacja na pewno nie jest tak zła, jak wynikałoby z tego raportu! To byłoby łatwo sprawdzić dzieląc dochody gmin na liczbę osób płacących za odbiór odpadów komunalnych – nasze gminy byłyby dużo wyżej i byłoby to bardziej miarodajne. Niestety zapowiada się, że w przyszłym roku będzie o wiele gorzej. Samorządy stracą bardzo dużo pieniędzy z podatku PIT przez proponowane zmiany podatkowe. Jeśli samorządy nie otrzymają w zamian rekompensaty, sytuacja stanie się trudna. Szacuje się, że wiele gmin będzie mieć realny problem z utrzymaniem szkół czy przedszkoli nie mówiąc o inwestycjach. Zwłaszcza te, które już teraz są w złej kondycji finansowej i mają „napięte" budżety. O tym się nie mówi i mam wrażenie, że nie wszyscy są do tego przygotowani.

A co na to wójtowie i burmistrzowie?

Włodarze w większości znają (bardziej lub mniej) treść najnowszego raportu GUS. Pytanie kolejne: jak odbierają tak dalekie pozycje swoich gmin? Czy budzi ona ich niepokój?

Burmistrz Sybila Zimerman odpowiada twierdząco, choć zaznacza, że póki co jeszcze nie jest źle:

- Nie mam w zwyczaju porównywać się do innych, ale spadek dochodów w przeliczeniu na ilość mieszkańców na pewno jest dla mnie niepokojący - komentuje pani burmistrz. – Mieszkańców nam nie przybywa, ich ilość maleje... Nie analizowałam szczegółowo jeszcze tego raportu ani wyniku, ale nie ulega wątpliwości, że kluczowe są tu wpływy podatkowe. Nikomu nie zazdroszczę, ale Gogolin ratuje – wiadomo - cementownia… U nas podatków nie ma już tak dużo jak kiedyś, a według prognoz – jeśli obecna tendencja się utrzyma i państwo będzie uszczuplać dochody własne gmin – spadek wpływów z tego tytułu niestety będzie odczuwalny. To się przełoży na kondycję naszej gminy. Trzeba będzie ograniczyć inwestycje, bo priorytetem będzie wypełnianie ustawowych obowiązków, trzeba będzie przecież utrzymać szkoły czy oświetlić ulice…

Wójt Walec – najbiedniejszej gminy powiatu krapkowickiego - ma natomiast dystans do wyniku rankingu:

- Zamożność gmin jest w dużym stopniu uwarunkowana od cyklu inwestycyjnego - rozliczania projektów unijnych i wpływu środków unijnych – zauważa.- Dlatego w jednym roku te wyniki są lepsze, w innym gorsze. Nie od dziś wiadomo, że gmina Walce nie jest zamożną gminą, ale mam nadzieję, wręcz jestem przekonany, że w następnym rankingu będziemy dużo wyżej. Inna sprawa, że dalekie miejsce w końcówce tego rankingu nie jest w żaden sposób odczuwalne przez urząd czy też przez naszych mieszkańców.

Optymistą jest wójt Strzeleczek Marek Pietruszka:

- Jest takie powiedzenie: istnieje małe kłamstwo, duże kłamstwo i statystyka…- mówi włodarz. - Nie znam algorytmu, który posłużył do ustalenia tego rankingu, ale my jak gmina nie zwolniliśmy tempa, nadal pozyskujemy fundusze UE i inwestujemy. Poza tym nie można sugerować się wpływami tylko efektywnością wydatkowania. W czasach przed 1989 roku według statystyk było dobrze, był dobry dochód i była wysoka produkcja…Nic złego się nie dzieje, wręcz przeciwnie.

Rankingi są różne, w ubiegłym roku czasopismo samorządowe „Wspólnota" opublikowało ranking dotyczący wykorzystania dotacji UE w latach 2014- 2017. Krapkowickie samorządy (choć nie wszystkie) wypadły wtedy w nich dość dobrze, a przynajmniej – średnio. Zwłaszcza Strzeleczki - w kategorii gmin wiejskich znalazły się na 248. spośród 1538 pozycji. Całkiem nieźle wypadły też Walce – zajęły pozycję numer 665, choć inni byli już znacznie niżej, to jednak nie w ogonie…

Nawet więc jeśli nasze gminy są biedne, są przedsiębiorcze i dynamicznie zarządzane (jedne trochę lepiej, inne trochę gorzej), i wszystkie – czemu nie można zaprzeczyć - rozwijają się.

Beata Szczerbaniewicz

eprasa.pl fb0886f827

Rozmowy bilateralne - skuteczne rozmowy z Niemcami

Zmieniające się otoczenie międzynarodowe i przemiany cywilizacyjne wymagają konkretnej strategii i określenia roli Polski we współczesnym świecie. Jednym z elementów kształtowania polskiej polityki zagranicznej są spotkania bilateralne.

Międzynarodowe grupy bilateralne spotykają się i obradują na kilku poziomach – prezydent, premier i rząd oraz parlamentarzyści (posłowie i senatorowie). Jestem członkiem kilku grup bilateralnych (polsko-czeskiej, polsko-niemieckiej, polsko-chińskiej, polsko-amerykańskiej i polsko-izraelskiej). Trzeba zaznaczyć, że głównym zadaniem tych grup jest budowanie odpowiednich relacji międzynarodowych oraz wymiana informacji pomiędzy parlamentarzystami, ambasadorami, konsulami, a także izbami gospodarczymi.

Międzynarodowe spotkania stały się już zwyczajem. Służą budowaniu współpracy pomiędzy reprezentantami różnych krajów. Odbyłam mnóstwo takich spotkań bilateralnych zarówno w Polsce, jak również podczas zagranicznych wizyt.

W czasie ostatniego spotkania w Niemczech omawialiśmy pomysł niemieckiej grupy inicjatywnej, która chce, aby w Berlinie powstał pomnik upamiętniający polskie ofiary II wojny światowej i okupacji niemieckiej. W skład tej grupy wchodzą niemieccy politycy, naukowcy i działacze społeczni. Nie ukrywam, że bardzo doceniam tę inicjatywę, która wyszła od strony niemieckiej. Dla wszystkich Polaków jest to ważna propozycja, niezależnie od ich politycznych poglądów.

Inicjatorem pomysłu pomnika jest Florian Mausbach, emerytowany urbanista, były szef Federalnego Urzędu Budownictwa i Planowania Przestrzennego. Z jego inicjatywy w listopadzie 2017 roku wystosowano apel do Bundestagu i niemieckiego społeczeństwa wzywający do budowy pomnika. Obecnie grupa inicjatywna działa bardzo prężnie, by w klubach parlamentarnych pozyskać jak najwięcej zwolenników.

Takie działania jasno pokazują, że stosunki polsko – niemieckie są poprawne w przeciwieństwie do opinii opozycji w tej kwestii. Należy dodać, że również wzajemna wymiana handlowa pomiędzy Polską a Niemcami wzrosła o ok. 20% za Rządów PiS, co jest bardzo wysokim wskaźnikiem w tego typu działaniach.

Kolejną istotną sprawą jest trwający od wielu lat proces zmierzający do uznania mniejszości polskiej w Niemczech. Środowiska polonijne ciągle czekają na akceptację praw mniejszości polskiej, na wsparcie państwa niemieckiego na podobnym poziomie, jaką otrzymuje mniejszość niemiecka w Polsce. Chodzi tu chociażby o naukę języka polskiego, podtrzymywanie tożsamości narodowych czy rozwiązanie ogromnego problemu, jakim jest brak siedzib dla Polonii, która obecnie spotyka się prywatnie, w swoich domach, mieszkaniach czy na działkach.

W ubiegłym roku obchodziliśmy 25-lecie traktatu o wzajemnej współpracy polsko-niemieckiej. Co ciekawe, strona polska wywiązała się bardzo sumiennie z zapisów tego traktatu, natomiast strona niemiecka ma pewne niedociągnięcia, zwłaszcza w kwestii dotyczącej Polonii.

W czasie takich spotkań poruszane są tematy związane z polityką dotyczącą uchodźców, gospodarczą, kulturalną i oczywiście budowa gazociągu Nord Stream 2. Dziś jedno z najważniejszych zadań, jakie stoi przed polską dyplomacją to właśnie ta inwestycja. Należy zaznaczyć, że budowany gazociąg Nord Stream 2 jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa Europy i całej Unii Europejskiej. Podczas spotkań bilateralnych podejmowane są również tematy związane z polityką funkcjonowania Unii Europejskiej, prowadzone dyskusje jak ona powinna wyglądać, na jakie rzeczy trzeba zwrócić szczególną uwagę.

Na koniec dodam jeszcze, że zajmujemy się również tzw. sprawami „twardymi", czyli infrastrukturą, zarówno drogową, jak i kolejową. Na ostatnim spotkaniu poruszana była głównie sprawa usprawnienia połączeń kolejowych Polska – Niemcy. Odbyliśmy jedno spotkanie z przewodniczącym niemieckich komisji infrastruktury i przedstawicielami Bundestagu oraz drugie – z szefem Deutsche Bahn. Omawialiśmy problemy dotyczące tego, jak funkcjonuje kolej pomiędzy naszymi państwami, jakie wprowadzić usprawnienia i udogodnienia dla podróżujących pomiędzy naszymi krajami.

Rozmawiamy również o bardzo trudnych sprawach, czyli o stratach wojennych, o mieniu odebranym mniejszości polskiej w 1938r. dekretem Goeringa.

Podczas ostatniej wizyty w Niemczech, upamiętniliśmy w Hamburgu poległych żołnierzy Armii Krajowej, którzy walczyli w Powstaniu Warszawskim.

Polityka zagraniczna jest bardzo istotnym elementem budowania wizerunku i pozycji każdego kraju na arenie międzynarodowej. Jestem zaszczycona, że mogę brać aktywny udział, w tych tak ważnych dla Polski działaniach.

Katarzyna Czochara

Dokończenie ze str. 1.

Szczęki 3

To musiało być przeznaczenie, bo na pucharze pana Józefa jeszcze przed zawodami wyryta została inskrypcja „wędkarz z dorodną rybą". Wyłowione osobniki mają około 25-30 centymetrów. Charakterystyką piranii jest to, że jako ryby mięsożerne mają bardzo ostre zęby i są zaliczane do gatunków agresywnych i niebezpiecznych, również dla ludzi. Swoje ofiary atakują głównie gromadnie i gdy poczują krew. Trzy piranie złowione w chorulskim stawie nikogo nie ugryzły.

- To są raczej stare ryby i może przerosły akwarium, w którym pływały – mówi Antoni Galla. – Ktoś może nie chciał ich uśmiercać i wpuścił do stawu – domniemywa.

To jednak skrajnie nieodpowiedzialne, podkreśla Marcin Seget, wędkarz z Choruli: - Nie tylko dzieci powinny uważać, ale też wędkarze. Osoba, która wpuściła te piranie do stawu powinna zostać ukarana, bo naraża innych na niebezpieczeństwo – mówi.

- Jeśli już ktoś nie wiedział co z nimi zrobić, to mógł albo oddać je do ogrodu zoologicznego, specjalistycznego sklepu, albo nawet dać ogłoszenie i na pewno jakiś hodowca by się znalazł, który by te ryby wziął – mówi Antoni Galla z gogolińskiego koła PZW.

Na razie wędkarze złowili w tym akwenie trzy piranie i mają nadzieję, że ta niedzielna była ostatnią. Mimo wszystko, warto uważać w tym miejscu. Tym bardziej powinni uważać amatorzy kąpieli, która i tak w tym miejscu są zabroniona.

Piranie są rybami ciepłolubnymi i raczej nie ma możliwości, żeby przeżyły w naszej strefie klimatycznej zimę, ale nigdy nie wiadomo.

(dodi),
fot. nad. Antoni Galla

Dziura

Dziura kojarzy nam się źle, no może z jednym lub dwoma wyjątkami. Bo dziura, to najczęściej coś niemiłego. A dziur mamy całe mnóstwo. I to paskudnych. Bo dziura w moście, to coś okropnego, można przez z nią stracić życie. Dziura w jezdni lub w chodniku, spowoduje wykręcenie kostki lub uszkodzenie zawieszenia naszego samochodu. Dziura w zębie, to też nic miłego i kojarzy się z bólem, borowaniem lub - co najgorsze, z wyrywaniem zęba jak chwasta, a więc z cierpieniem. Dziura na cmentarzu, to już ostateczność.

Bo trudno nazwać grobem jamkę na urnę. Bywają dziury nazywane zdrobniale szparkami lub dziurkami na guziki na przykład, lub ładniej – wykrotami – to dziury w lesie. Niektóre jaskinie w górach też zwą się dziurami, np. Wietrzna Dziura w Beskidzie Małym czy Zimna Dziura w Beskidzie Wyspowym. Dziury w głowie czy ciele, też są paskudne i bywają śmiertelne. Czarną dziurą określamy pustkę w naszych główkach, a jest jeszcze ta czarna – nieodgadniona – w kosmosie. Nie nadaremnie dziurą nazywamy małe, zaściankowe miejscowości czy wsie. Pewnie, gdzieś o naszych wspaniałych wsiach i miasteczkach też tam tak gadają, np. w stolicy. Wścieka nas dziura w ubraniu, a w szczególności w skarpetce. Kiedyś je się cerowało, teraz – już się nie opłaca. Podobnie jak nikt nie naprawia już dziur w podeszwach butów czy w garnkach. Krecie czy lisie jamy też nazywamy dziurami. Pociski robią dziury w ścianach budynku, a w deskach mamy dziury po sękach lub gwoździach. Dlatego też często szukamy dziury w całym, żeby nie napisać mniej parlamentarnie. Martwi nas bardzo dziura ozonowa, choć mało kto wie, co to takiego jest naprawdę. Wreszcie wiercimy dziurę komuś w brzuchu, więc dziura może być synonimem natręctwa, spotykanego nie tylko u dzieci. No i są wreszcie te normalne dziury, niemal we wszystkim, co nas otacza.

W końcu studnia, to też dziura w ziemi, do której można wpaść. Czyli, biorąc pod uwagę powyższe, dziura to raczej nic fajnego i nawet te, zasugerowane na wstępie wyjątki, też bywają niefajne. Jednak, to wszystko nic, bowiem najgorsza ze wszystkich dziur, to chyba dziura budżetowa. Któż z nas tej dziury nie zna? Choćby był najbogatszy, zawsze znajdzie się taki wydatek, który takąż dziurę uczyni w naszym prywatnym budżecie. Często planujemy sobie różne ekstra wydatki, nie martwiąc się o deficyt budżetowy na bankowym koncie. Bo bywa, że ni z tego, ni z owego, jak maczugą w łeb, walą się nam na głowę nadprogramowe płatności. Niezaplanowane i najczęściej niemiłe, Związane z losowymi wydarzeniami, działaniami żywiołów, chorobami, etc. Każdy stara się jakoś takie sytuacje przewidzieć, by nie wpaść w dziurę budżetową lub tą przysłowiową „czarną" i nie być w czarnej dziurze (czyt. d…). Lecz to znowu nie takie straszne.

Gorzej z dziurą w budżecie państwa. Kto ma ją załatać? No, bo ktoś musi. Ja wiem, ale nie powiem. Nie bardzo jednak dociera do mnie lekkoduszne podejście do tzw. deficytu w budżecie kraju. To znaczy wtedy, kiedy wydatki są większe niż wpływy. A deficyt jest zawsze. No bo skąd wziąć różnicę? Jestem zapewne niedouczony i każdy ekonomista mógłby to z łatwością wytłumaczyć, jednak przyjmuję takie tłumaczenia, jak te, o skończoności kosmosu. Zapewne kilka miliardów w te czy wewte, dla rządzących to nic strasznego. Ponoć po to jest inflacja, korekty i przesunięcia w tymże budżecie, czerpanie z budżetowej rezerwy, nieplanowane zyski, dywidendy z banków i tym podobne ekonomiczne frazesy i bajki. Państwo zawsze może wydrukować nowe banknoty, tym bardziej jak główny prezes głównego banku – to swojak. Mam portfel i wiem co w nim się znajduje. Wiem też, na co mnie stać, a na co nie. Być może to naiwność, brak mi wizji i rozmachu, nie chcę zanadto ryzykować i posiadam zbyt skostniały system wartości i takiż intelekt. Lecz kiedy widzę rozrzutność, cierpnie mi skóra na plecach. A i owszem, jak chyba każdy, miewam chwile zapomnienia. „A cóż tam!" – myślę, „Dzisiaj zaszaleję!. Zjem w knajpie, wezmę auto na raty, kupię nowy telewizor". Diabełek kusi gorliwie i skutecznie. A potem ból i zgrzytanie zębów, kiedy trzeba bulić ratę w banku, bo nieopatrznie człek się zadłużył.

Tydzień temu pisałem tu Państwu o zadłużonej gminie w Polsce, gdzie dług wynikał m.in. z braku perspektywicznego myślenia lokalnych władz i zbyt dużym rozpasaniem. O rozpasaniu władzy, i to każdej, można by pisać wiele, bo przykładów mamy aż nadto na co dzień, bo każda, podkreślam - KAŻDA władza, po czasie, traktuje państwo jak prywatny folwark, z którego można czerpać pełnymi garściami, bo się po prostu należy. Kiedyś mieliśmy I sekretarza KC – Edwarda Gierka. Ileż on naobiecywał. A to górnikom, którym sam był w młodości, a to hutnikom, a to policjantom, a to żołnierzom, nie wiem czy nawet nie i nauczycielom. Nabrał zachodnich kredytów. Zbudowano za jego czasów parę dróg, np. słynną „gierkówkę" z Ustronia (gdzie mieszkał) do Warszawy (wtedy nie było embraierów), wybudowano na kredyt kilka nowocześniejszych zakładów pracy, np. naszą cementownię.

Socjalizm jednak – jako idea i system własnościowo – ekonomiczny się wypalił po 1989r (na szczęście, choć tak nie do końca) i na jaw wyszło olbrzymie zadłużenie kraju. Potężna, jak ta w kosmosie - dziura budżetowa, której spłacanie odbija nam się czkawką po dziś dzień. Omijajmy więc dziury, a już w szczególności budżetowe, bo je akurat można przewidzieć.

Wawrzyniec Jasiński

eprasa.pl fb0886f827

Pracowite wakacje na drogach powiatowych

Choć wakacje i ruch turystyczny w pełni, na drogach powiatowych praca wre. Inwestycje prowadzone tego lata ucieszą nie tylko kierowców ale i pieszych.

Przebudowa drogi powiatowej Kamień Śl. - Kosorowice.

Aby zrozumieć czym są drogi powiatowe, musimy cofnąć się w czasie. 20 lat temu, w wyniku reformy samorządowej, na własność nowopowstałych powiatów przeszła sieć dróg, łączących najważniejsze miejscowości w gminach z ich siedzibami oraz z siedzibą powiatu. Stan dróg na ogół pozostawiał wiele do życzenia, a liczba samochodów i ciężar przewożonych towarów znacząco wzrosły w stosunku do czasów, w których drogi budowano.

Drogi powiatowe to jedna z czterech kategorii dróg publicznych, obok dróg gminnych, wojewódzkich i krajowych, obejmująca sieć dróg stanowiących własność samorządu powiatowego. W 2016 roku w Polsce istniało ponad 125 tys. km dróg powiatowych. Te, które znajdują się na terenie naszego województwa oznacza się numerem porządkowym i literą „O", np. droga nr 1833 O Strzeleczki – Racławiczki.

Za trwałość drogi odpowiada głównie podbudowa, czyli swoista podstawa, fundament. Nawet najlepsza nawierzchnia asfaltowa, przy niezbyt wytrzymałej podbudowie, nie zagwarantuje wieloletniej trwałości, a z racji tego, że jest warstwą ścieralną, też wymaga cyklicznej wymiany. Dlatego też dbanie o drogi powiatowe, to zadanie kompleksowe, coś więcej, niż tylko łatanie dziur. Jeśli do opieki nad drogami dodać nasadzenia drzew i krzewów, koszenie poboczy, odśnieżanie, oznakowanie, przebudowy i modernizacje, w tym chodników, mostów i przepustów, ukazuje to skalę zaangażowania i wymaganych do tego środków. Tym większe, im bardziej uszkodzona lub niedostosowana do obecnych warunków była droga, proporcjonalnie do oczekiwanego natężenia ruchu. To jedno z najważniejszych zadań dla powiatów, zwłaszcza relatywnie niewielkich jak nasz, a posiadających rozbudowaną sieć dróg. A co najważniejsze, poprawę widać gołym okiem i mimo wakacji i sezonu urlopowego, w naszym powiecie prace nie ustają!

Nowym asfaltem do „Perły Opolszczyzny"

Półtora kilometra liczy przebudowywany odcinek drogi powiatowej nr 1829 O z Kamienia Śląskiego do Kosorowic. To łącznie 9 tys. metrów kwadratowych, tyle, ile półtorakrotność powierzchni pełnowymiarowego boiska piłkarskiego. Ta ważna inwestycja drogowa, zwłaszcza dla mieszkańców gmin Gogolin i Tarnów Opolski, stanowi również o potencjale turystycznym powiatu, uzupełniając razem z oddaną wcześniej drogą z Gogolina dogodne połączenie regionu z „Perłą Opolszczyzny". Przebudowa pochłonie 2 mln zł, z czego na połowę powiat uzyskał dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych.

Fundusz Dróg Samorządowych to mechanizm wsparcia budów, przebudów i remontów dróg i mostów drogowych zarządzanych przez samorządy. Jego celem jest przyspieszenie powstawania nowoczesnej i bezpiecznej lokalnej infrastruktury drogowej. Pierwszeństwo w tym zakresie mają drogi o znaczeniu obronnym. W zamierzeniu przyczyni się to do prawidłowego funkcjonowania i rozwoju gospodarki, oraz komfortu i bezpieczeństwa mieszkańców. Pieniądze funduszu pochodzą między innymi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, Lasów Państwowych i spółek z udziałem Skarbu Państwa.

Pieszy równie ważny

Mówiąc o drogach, często zapomina się o pieszych. A przecież to oni, niechronieni uczestnicy ruchu, korzystają z nich najczęściej w swojej codziennej aktywności. Tym bardziej cieszy, że w tym roku Powiat Krapkowicki odda do użytku ponad 2,6 tys. metrów kwadratowych przebudowanych i wyremontowanych chodników.

W Żużeli prace już się zakończyły. Wzdłuż tamtejszej drogi powiatowej za 366 tys. zł powiat krapkowicki przebudował chodnik, a trwające obecnie prace związane są z odtworzeniem „dywanika" asfaltowego po budowanej przez WiK kanalizacji sanitarnej.

W Żywocicach dobiega końca przebudowa chodnika i zjazdów wzdłuż ul. Kozielskiej w Żywocicach. Półkilometrowy odcinek od budynku OSP do istniejącego chodnika przy Drodze Wojewódzkiej 416 kosztował prawie 160 tys. zł.

Bezpieczniej będzie również **w Komornikach**. Kompleksowego remontu doczeka uczęszczany chodnik wzdłuż ul. Prudnickiej, od skrzyżowania drogi powiatowej z ul. Wiejską, aż do mostu w Komornikach. Na to zadanie, o wartości 158 tys. zł, powiat krapkowicki podpisał już umowę z wykonawcą.

Bezpieczniej na moście

Most w ciągu drogi powiatowej nr 1833 relacji Strzeleczki – Racławiczki będzie remontowany. To konieczne, żeby budowla osłabiona podtopieniami i „zębem czasu" służyła przez kolejne lata. Zostaną przeprowadzone prace ziemne, wyremontowane skarpy, wymienione krawężniki i bruk na chodniku, powstaną ażurowe zabezpieczenia. Ta inwestycja pochłonie 55 tys. zł, wyłoniono już wykonawcę i podpisano stosowną umowę.

Czy wiesz, że

- Powiat Krapkowicki posiada 33 odcinki dróg powiatowych
- sieć dróg powiatowych obejmuje 137 km, w tym 127 km dróg asfaltowych
- drogi spina 12 mostów…
- … i jeden prom rzeczny przez Odrę
- pod drogami powiatowymi znajduje się 59 przepustów.

(sg)

Chodnik w Żywocicach.

Chodnik w Żużeli.

eprasa.pl fb0886f827

Pomaganie przez bieganie

Oficjalnie przebiegli prawie 1050 kilometrów, nieoficjalnie o wiele więcej. Po raz siódmy ośmiu biegaczy z Polski ukończyło Freedom Charity Run 2019 organizowany przez Lions Club. Wśród nich był Hubert Jaskółka z powiatu krapkowickiego. Cel biegowy: Mediolan, cel charytatywny: edukacja dzieci w Rwandzie i budowa studni głębinowych. Mimo, że bieg już został ukończony, nadal można go wspierać.

Jedenaście dni na trasie i bieg na dystansie około 30 kilometrów w temperaturze około 40 stopni. Nawet to nie zniechęciło Huberta Jaskółki przed udziałem w tym wyjątkowym biegu. Kiedy my włączaliśmy w biurach klimatyzację, on ubierał buty biegowe i wyruszał w trasę. Hubert Jaskółka znany w naszym regionie przedsiębiorca i z zamiłowania biegacz, działacz krapkowickiego Lions Club był jednym z sześciu biegaczy, którzy w tym roku podjęli się wyzwania ponad 1050 kilometrów w różnych warunkach. Łatwo nie było na pewno.

Hubert Jaskółka (trzeci z lewej) był jednym z sześciu biegaczy.

- W czasie upałów staraliśmy się jak najdłuższy odcinek przebiec rano, potem przeczekaliśmy najgorsze temperatury i biegliśmy dalej – mówi Hubert Jaskółka, który w sztafecie brał udział po raz drugi. – Na etapie Wenecja-Werona biegliśmy bardzo blisko brzegu morza i aż nie mogliśmy się powstrzymać, żeby nie skorzystać z takiej okazji, więc w morzu szukaliśmy ochłody – dodaje z uśmiechem.

Jeden przebiegnięty kilometr wyceniono na 100 euro.

Uśmiechu i dobrego nastroju nie brakowało im przez całe jedenaście dni. Zadbali o to również kibice na trasie, którzy przyjmowali ich z otwartymi ramionami. Gwarno było w dużych miastach, gdzie działają lokalne oddziały Lions Club. Ich członkowie oczekiwali biegaczy już na obrzeżach i często biegli do centrum razem z nimi.

- Jedna pani w Weronie tak bardzo chciała biec z nami, że zgubiła klapki po drodze – wspomina z uśmiechem Hubert Jaskółka. – Nie zawsze na naszej ustalonej trasie były odcinki do centrum, ale jak widzieliśmy tę radość ludzi w sportowych strojach i gotowości, by nam towarzyszyć, to biegliśmy. I tak oprócz oficjalnie podanych kilometrów trasy dołożyliśmy jeszcze dodatkowych kilkanaście – dodaje.

Grupy powitalne nie tylko wspierały biegaczy, ale także zapraszały na kolacje, czy organizowały prywatne zwiedzanie miast, co było dodatkową atrakcją dla zawodników sztafety. Również oni wspierali cele biegaczy.

A cel biegu, a raczej cele są bardzo szczytne. Nadrzędną ideą tegorocznego Freedom Charity Run jest edukacja dzieci w Rwandzie i budowa studni głębinowych. To dla mieszkańców tamtego regionu krok milowy do tego, by przeżyć i dbać o zdrowie. Tam, gdzie budowana jest studnia, znika większość chorób. Oprócz tego za cel wzięto edukację tamtejszych dzieci i młodzieży. To cele nadrzędne, jednak są jeszcze nieco mniejsze, choć tak samo ważne. W każdym z krajów, przez które przebiega trasa Freedom Charity Run 2019, działają lokalne oddziały Lions Club, które niezależnie dołączają do akcji.

- W każdym z tych krajów są potrzeby i ludzie, którzy tej pomocy potrzebują, dlatego można dokonywać wpłat na konto danego klubu i ten wesprze potrzebujących z ich rejonu – wyjaśniał jeszcze przed startem Hubert Jaskółka.

Jeden przebiegnięty kilometr wyceniono na 100 euro, czyli około 430 złotych. Wsparcia dla tej charytatywnej akcji można udzielić także poprzez Fundację Pomoc krapkowickiego oddziału Lions Club. Wystarczy zrobić przelew na konto fundacji: Bank Spółdzielczy Krapkowice: 37 8884 0004 2001 0031 0141 0001 z dopiskiem „Pomoc dla Rwandy".

- Już wpłynęło do nas kilka wpłat – mówi Hubert Jaskółka. – Wspierają nas lokalne samorządy, firmy prywatne czy lokalne banki. To jest wspaniałe, że razem możemy pomóc. Gdy biegliśmy przez Wenecję, to dopingowali nas na przykład Amerykanie, którzy również obiecali zrobić wpłatę na konto – dodaje.

Biegacze wystartowali 26 czerwca w Gdańsku spod Europejskiego Centrum Solidarności. Ceremonii startu dokonał prezydent Lech Wałęsa. To także pod jego honorowym patronatem odbywała się tegoroczna sztafeta Freedom Charity Run 2019 Lions Clubu. W Mediolanie zameldowali się 6 lipca. Czy było warto?

- Zawsze warto – podkreśla bez wahania Hubert Jaskółka. – Po pierwsze to moja pasja, a jeśli mogę przez to pomagać, to jest to jeszcze wspanialsze – podsumowuje.

Dominika Bassek,
fot. archiwum prywatne

Awanse w Grupie Górażdże

Przemysław Malinowski został dyrektorem zarządzającym i prezesem zarządu Górażdże Beton.

W sierpniu br. nowy dyrektor zastąpił na tym stanowisku Wojciecha Hałata, który także od sierpnia br., pełni funkcję dyrektora generalnego Heidelberg Cement Kazachstan. Nowy dyrektor, Przemysław Malinowski posiada ponad 20-letnie doświadczenie z zakresu sprzedaży oraz zarządzania. W Grupie Górażdże przez ostatnie dwa i pół roku kierował działem sprzedaży produktów geotechnicznych. Na rynek wprowadził m.in. hydrauliczne spoiwa drogowe Multicrete, a także inne produkty specjalne, opracowane na bazie surowców i półproduktów dostępnych w Grupie Heidelberg Cement. Zarządzał komercyjnym wdrożeniem opartego na technologii TX Active betonu fotokatalitycznego w Warszawie i Krakowie.

Przemysław Malinowski posiada 20-letnie doświadczenie w zarządzaniu.

(nika),
fot. Grupa Górażdże

FELIETON

Do góry nogami

Nabici w wyborczą butelkę

Lato w pełni, opalenizna coraz bardziej widoczna na naszych ciałach, i wydawać by się mogło, że te wakacje nie przejdą już do historii. Że będzie to kolejna kanikuła, która minie tak samo szybko jak minęła wiosna i ostatnia zima. Jednak wyjątkowość wakacji 2019 będzie odczuwalna już niebawem i to coraz bardziej. Mam na myśli zbliżające się wybory parlamentarne, które już dziś, coraz częściej pojawiają się w programach informacjach.

Kto z kim tak, a kto z kim nie, kto na jedynce, a kto na Podkarpaciu. Jednym słowem rozpoczyna się gorączka dla tych, którzy chcą zapewnić sobie i swoim rodzinom przysłowiowe stołki, stołeczki, służbowe samochody i bezpłatne przeloty z Warszawy do Rzeszowa lub do Gdańska. Pięcioletni status nietykalności i kontakty na wielu frontach przynoszące krocie są bezcenne, szczególnie dla tych którzy posmakowali już tego chleba. A trzeba przyznać że jest wielu takich spośród posłów i posłanek którzy nieprzerwanie od lat 90-tych „służą narodowi, dbając o jego rozwój i dobrobyt". Tfu! Niedobrze się robi…

Jednym słowem jest o co walczyć, dlatego obiecają nam wszystko, co będziemy chcieli, aby kolejny raz zrobić społeczeństwo w tak zwanego konia w imię zwycięstwa. Większość z nas wie o tym od dawna, ale okazuje się, że oprócz sloganów wyborczych, przemówień, ładnych min i fryzur jest jeszcze inny sposób na manipulowanie opinią wyborców. Proszę usiąść wygodnie i posłuchać.

Jakiś czas po głosowaniu za wyjściem Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej na jaw wyszła działalność firmy o nazwie Cabridge Analytics. Okazało się, że firma ta wykupiła od Facebooka niewyobrażalną ilość danych na temat Brytyjczyków i nie tylko. W końcu na FB zostawiamy wiele informacji na temat naszych zwyczajów, poglądów, kierunków rozwoju i wiele innych. Po zdobyciu tych danych firma – użyjmy skrótu CA – skatalogowała wyborców referendum, poznając ich zdanie na powyższy temat. Dzięki temu stworzyła listę osób, która nadal nie była przekonana co do słuszności czy to wyjścia, czy pozostania we wspólnocie. I właśnie ta grupa została zbombardowana potężną ilością fake newsów, poniżających memów i innymi stworzonymi z premedytacją materiałami, tylko po to, aby wpłynąć jak najbardziej na ich decyzje przy urnie. Jak się okazało działalność firmy CA była skuteczna, bo jej zadaniem było zwiększenie liczby osób głosujących za brexitem.

CA działała również przy ostatnich wyborach prezydenckich w USA, gdzie zaraz po ogłoszeniu wyników, wybuchła afera w której zarzucano Rosjanom ingerowanie w przebieg jak i sam wynik wyborów. Okazuje się, że to po części prawda. Otóż jedna z pracownic CA, niejaka Brittany K., która w obecnym czasie oddała się do dyspozycji służb śledczych wielu krajów, przyznała się do kontaktów w Rosji. Wyjaśniła, że spotkała się tam z Julianem A. odpowiedzialnym za sprawę Wiki Leaks. Po tym spotkaniu podpisano umowę ze sztabem wyborczym Donalda Trumpa. Brzmi niewiarygodnie, jednak to prawda.

Lista państw lub bardziej partii politycznych podejrzanych o kontakty z CA jest dość spora. Brittany K. przyznała, że działania firmy w państwach takich jak Birma czy Trinidad i Tabago były swego rodzaju poligonem doświadczalnym, na którym tworzono odpowiednie narzędzia. Następnie wykorzystywano uzyskane doświadczenie w krajach o znacznie większej wadze w polityce międzynarodowej.

Na tym przykładzie okazuje się, że platformy internetowe podobne do Facebooka, które miały łączyć ludzi, służą do manipulacji i mogą służyć coraz częściej jako narzędzia do dzielenia społeczeństw. Proszę sobie wyobrazić jak łatwo jest nami sterować wiedząc o nas tak wiele. Jak łatwo podsycić wzajemną niechęć czy nienawiść ludzi mieszkających w jednym kraju. Wszystko w imię zwycięstwa w wyborach.

Pójdźmy o krok dalej i zastanówmy się czy nasza polska wojenka jest faktem czy tylko podsycaną manipulacją. A co jeśli Pan Kaczyński z Panem Tuskiem spotykają się na wódeczce u Pana, dajmy na to Urbana? Co jeśli ich ustalenia w '89 roku przy okrągłostołowych rozmowach miały do tego doprowadzić? Czy wiedzą Państwo, że 25 września 1985 roku Wojciech Jaruzelski spotkał się w Nowym Jorku z Dawidem Rockefellerem, przedstawicielem jednej z najpotężniejszych rodzin bankierów? Oczywiście spotkanie było tajne i istnieją jedynie zapiski Zbigniewa Brzezińskiego, który wziął udział w obiedzie po spotkaniu w cztery oczy. Scenariusz po tym spotkaniu mógł być dość prosty – Amerykanie pomogą finansowo polskiej opozycji, która została stworzona pośrednio przez służby bezpieczeństwa. W zamian komuniści wraz z nową władzą będą mogli nadal spłacać zaciągnięte długi u amerykańskich przyjaciół, prywatyzując za grosze co popadnie. W przypadku rewolucji na wzór Rumunii, jedni straciliby głowy, a inni pieniądze wraz z odsetkami…

Powyższa hipoteza może rozwiązać zagadkę wojny polsko-polskiej, w której wtłoczono w nas opinie na temat wydarzeń często mało istotnych, lecz podniesionych do rangi niewyobrażalnie ważnej. Podzielono nas według schematów partyjnych, ideologicznych, religijnych i wielu innych.

W końcu jednym z głównych sloganów masonerii jest hasło – ORDO EX CHAO – które oznacza nic innego jak – porządek z chaosu. Innymi słowy - dziel i rządź.

Świat stoi na głowie.

Piotr Kudaś

eprasa.pl fb0886f827

Budowa mostu ruszy za miesiąc?

Projekt już gotowy, wniosek o pozwolenie budowlane złożony, wyłonieni w przetargu fachowcy zacierają ręce do roboty. Jeśli wszystko dobrze pójdzie, już na początku 2021 roku krapkowiczanie będą mogli pojechać nowym mostem przez Odrę.

Nie ma chyba mieszkańca powiatu, który nie czekałby na informację o rozpoczęciu inwestycji przebudowy starej przeprawy kolejowej. Od czasu rozstrzygnięcia przetargu było dość cicho na ten temat, ale oto kolejny etap przygotowań został zakończony: w piątek 9 sierpnia został złożony w starostwie wniosek o wydanie pozwolenia budowlanego wraz z całą gotową dokumentacją. Przypomnijmy, inwestycja jest realizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj", co znaczy że jeden wykonawca odpowiedzialny jest za całość. Kiedy wejdzie na budowę?

- To zależy od tego, kiedy pozwolenie zostanie wydane. Ustawowy termin wynosi 60 dni, ale projekt został przygotowany bardzo starannie i to przez doświadczoną firmę, więc pomimo, iż dokumentacja jest obszerna i niestandardowa, mam nadzieję, że uda się to zrobić do miesiąca - mówi wiceburmistrz Andrzej Brzezina.- Liczymy na to, starosta również obiecywał „szybką ścieżkę" z uwagi na priorytetowy charakter inwestycji, wykonawca mógłby wtedy wejść na plac budowy już we wrześniu.

Na to liczy też firma Nowak-Mosty z Dąbrowy Górniczej.

- W oczekiwaniu na otrzymanie prawomocnego pozwolenia na budowę trwają już intensywne prace nad opracowywaniem szczegółowych rozwiązanych technologicznych, które zostaną zastosowane podczas realizacji zadania – informuje Michał Matysek, dyrektor kontraktu.- W drugiej połowie września planowane jest rozpoczęcie prac związanych z budową zaplecza technicznego.

Jakie prace firma ma w planie do wykonania jeszcze w tym roku? Dyrektor kontraktu mówi o rozpoczęciu prac żelbetowych oraz naprawczych konstrukcji stalowej. W okresie zimowym – o ile będą sprzyjające warunki pogodowe – roboty również mają być prowadzone.

Wiadomo, że funkcjonująca obecnie na moście kładka dla pieszych i rowerów będzie musiała być zamknięta, ale nie wiadomo jeszcze kiedy ma to nastąpić.

- O utrudnieniach w ruchu pieszym jak i kołowym wykonawca poinformuje z wyprzedzeniem, na tę chwilę jest za wcześnie, aby deklarować dokładne daty zamknięcia całkowitego obiektu – odpowiada dyrektor Matysek.

Przypomnijmy, aby usprawnić przygotowania do złożenia wniosku o pozwolenie, urzędnicy Urzędu Miasta i Gminy oraz Starostwa Powiatowego w Krapkowicach powołali do pomocy wykonawcy specjalny zespół obsługi inwestora. Określony w umowie z wykonawcą termin oddania mostu do użytku to koniec marca 2021 roku. Ale może się to stać szybciej.

- Mamy cichą nadzieję, że to będzie koniec roku 2020, o ile nie wystąpią jakieś nieprzewidziane, losowe trudności – mówi wiceburmistrz Brzezina.- Wykonawcy też na pewno się śpieszy, bo im szybciej firma buduje, tym więcej zarabia.

(bes)

Edukacja i rekreacja na statku

W sobotnie południe kilkudziesięciu mieszkańców Żywocic udało się w rejs statkiem po Kanale Gliwickim. Podczas ponad trzygodzinnej podróży poznali jego historię, krajobrazy ale również mogli się zintegrować i podzielić swoimi wrażeniami.

Ponad 65 mieszkańców Żywocic wzięło w sobotę 3 sierpnia udział w rejsie statkiem po Kanale Gliwickim. Osobom dorosłym towarzyszyły również dzieci i młodzież. Wszyscy byli tak samo zaciekawieni przebiegiem podróży, a to wszystko dzięki przygotowanemu programowi.

- Pierwszym punktem naszej wycieczki była zbiórka w Żywocicach, skąd wszystkich uczestników zabrał autokar i pojechaliśmy do Stoczni Koźle, gdzie rozpoczęliśmy nasz rejs.- relacjonuje Zygfryd Joszko, członek zarządu DFK Żywocice. - Zwiedzaliśmy stary port w Koźlu, następnie wpłynęliśmy na Kanał Gliwicki. Mogliśmy podziwiać śluzę „Kłodnica", która jest największą ze wszystkich sześciu śluz Kanału Gliwickiego. O jej wyjątkowości świadczy też fakt, że komory zamykają się poprzez zasuwy poruszające się pionowo i jest jedną z największych w Polsce. Syfon Kłodnicy również wywarł na wszystkich ogromne wrażenie. Jest to dwupoziomowe skrzyżowanie polegające na tym, że rzeka Kłodnica przepływa pod Kanałem Gliwickim. W Polsce są tylko trzy takie budowle. Po powrocie do Żywocic na wszystkich czekało ognisko i poczęstunek.

Mieszkańcy Żywocic twierdzą, że „cudze chwalicie, swego nie znacie".

Na statku panowała bardzo przyjazna atmosfera, gdyż wszyscy mieli okazję żeby lepiej się poznać i zintegrować. Podczas całej podróży przewodnik opowiadał o historii miejsc, przez które przepływał statek. Organizatorzy zadbali również o słodki poczęstunek i napoje.

- Najbardziej podobały mi się wszystkie krajobrazy, które mieliśmy szansę widzieć. – opowiada Julia Niesporek, uczestniczka rejsu. – Tak naprawdę nie miałam pojęcia, że z tym kanałem wiąże się tak bogata historia. Cały rejs wspominam bardzo dobrze, organizatorzy zadbali o każdy szczegół. Takie wycieczki powinny być jak najczęściej organizowane, ponieważ łączą edukację z rekreacją.

To był już trzeci rejs organizowany przez koło DFK Żywocice ale pierwszy raz taką trasą. Wcześniej wycieczki odbywały się statkiem „Opolanin" z Krapkowic do Opola.

- W takim rejsie biorę udział po raz pierwszy – mówi Robert Joszko, uczestnik rejsu. – Bardzo wiele interesujących ciekawostek się dowiedziałem. Przykładowo, że Śluza „Kłodnica" jest największą w Polsce i potrzebuje 10 000 m3 wody na jedno śluzowanie. Kiedy unosiliśmy się statkiem do góry, jak to wszystko mogliśmy widzieć z bliska, uczestniczyć w tym, to naprawdę zrobiło na mnie ogromne wrażenie.

- W tym roku zorganizowaliśmy już majówkę integracyjną razem z radą sołecką oraz naszą jednostką OSP. – wspomina Andrzej Namysło, przewodniczący koła. - Zrobiliśmy także spływ pontonowy po Nysie Kłodzkiej, który cieszył się dużym zainteresowaniem. Chcemy jeszcze zorganizować „Kartoffelfest" razem z radą sołecką. W planach mamy również takie tournée pod hasłem „Cudze chwalicie, swego nie znacie". Polegało by to na zwiedzaniu zabytków w naszym regionie. Takich, które są naprawdę godne podziwu a mało znane ludziom.

Dagmara Mientus

Porozmawiajmy

Liderzy i liderki Koalicji Obywatelskiej - Barbara Nowacka, Katarzyna Lubnauer, Tomasz Kostuś, Ryszard Wilczyński, Rajmund Miller i Witold Zembaczyński…Wszystkich ich można było spotkać na żywo w poniedziałek 12 sierpnia przed południem na krapkowickim rynku.

Można było porozmawiać o Polsce i problemach do rozwiązania. Panowie i panie znani na co dzień z mediów objechali Opolszczyznę w ramach ogólnopolskiej akcji poprzedzającej kampanię wyborczą do polskiego parlamentu – POrozmawiajmy. Opolski „tour" miał w sumie 5 przystanków: jednym z nich były właśnie Krapkowice. Politycy zgodnie podkreślali, że była to bardzo miła wizyta, spotkali się bowiem z miłym przyjęciem:

-Reakcje w Krapkowicach są przyjazne, w niektórych miejscach na przykład w Opolu spotkaliśmy się z reakcjami co najmniej wstrzemięźliwymi, a tu są bardzo dobre i z tego wnioskuję, że Krapkowice były, są i będą bastionem opozycji bez względu na to czy ktoś zagłosuje na SLD, PSL czy Koalicję Obywatelską – mówi Tomasz Kostuś, kandydat KO z opolskiej listy do parlamentu.

Koalicja Obywatelska gościła w Krapkowicach.

Jakie problemy poruszali przechodnie? M.in. mówili o braku mieszkań, o tym że obiecany program „Mieszkanie plus" nie spełnił oczekiwań, osoby starsze mówiły o słabej dostępności do służby zdrowia...

- Przedsiębiorcy mówią natomiast o barierach utrudniających działalność, które narastają za rządów PiS – wymieniała Barbara Nowacka, przewodnicząca ugrupowania Inicjatywa Polska.- Wiele osób porusza też wątek taki, że politycy powinni rozwiązywać problemy, a nie żyć wyimaginowanymi konfliktami, które tworzy PiS. Są oczywiście osoby które mówią że wcale się polityką nie interesują, staramy się je wtedy namawiać do udziału w wyborach, wszystko jedno na jaką opcję oddadzą głos, ważne by chcieli wziąć sprawy w swoje ręce. Są i oponenci, z nimi też chcemy rozmawiać, wysłuchać, ale oni niestety nie chcą dyskutować, powtarzają hasła żywcem wyjęte z pasków TVPiS, nie mają szczegółowych informacji i nie są nimi zainteresowani, po prostu odchodzą…

Takich akcji Porozmawiajmy w całej Polsce było 16 – Opolszczyzna zakończyła akcję.

- Skromna akcja, nie tak dawno byłem w Krościenku jak tam agitował już do wyborów PiS, tam rozdawano kwaśnicę i chleb ze smalcem, były balony i transparenty… – komentuje Marcin Górny z Krapkowic, który podszedł aby porozmawiać z politykami przechodząc przez rynek.- Nie jestem na facebooku, więc nawet nie wiedziałem że tu przyjadą takie osobistości. A z ciekawością podszedłem porozmawiać i wymienić poglądy…

(bes), fot. (kb)

eprasa.pl fb0886f827

Mają nową drogę

Zakończyła się budowa drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Brożcu. Można nią dojechać również do kilku ulic.

Przetarg na budowę drogi został ogłoszony w maju. Zgłosiło się do niego 11 przedsiębiorstw. Na wykonawcę zadania została wybrana firma handlowo-usługowa z Głubczyc. Termin zakończenia robót został wyznaczony na 31 lipca. Teraz mieszkańcy mogą już jeździć nową drogą. Służy ona nie tylko rolnikom, ale również rowerzystom, biegaczom czy spacerowiczom. Korzystają z niej również dzieci i młodzież jeżdżący na rolkach, hulajnogach i deskach. Koszt wykonania drogi wyniósł 311 tys. zł. Udało się pozyskać dofinansowanie z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w kwocie 150 tys. zł. Pozostała suma – 161 tys. zł – pochodziła z budżetu gminy Walce.

Koszt wykonania drogi to 311 tys. zł.

(madzia), fot. gmina Walce

Ruszyły zapisy do żłobka

Rodzice mogą już zapisywać swoje dzieci do gminnego żłobka, który powstaje przy ul. Konopnickiej w Walcach. Wypełnione wnioski można składać w urzędzie gminy.

Przypomnijmy, jak informowaliśmy w „Tygodniku Krapkowickim" 12 marca, gmina otrzymała wsparcie na budowę obiektu z rządowego programu Maluch+ w kwocie 630 tys. zł. Wniosek w tej sprawie złożył w grudniu 2018 roku wójt Marek Śmiech. Radni również przychylili się do pomysłu, rezerwując w budżecie pieniądze na projekt budowy obiektu. Jak mówił wtedy wójt, taka inwestycja jest w gminie potrzebna. Przetarg na budowę gminnego żłobka został ogłoszony w maju. Teraz trwają prace – wszystko idzie zgodnie z harmonogramem. Termin zakończenia robót przewidziano na 30 listopada.

Rozpoczęcie działalności placówki planowane jest na 3 lutego 2020 r. Zainteresowani rodzice już teraz mogą składać w miejscowym urzędzie gminy wypełnione wnioski. W żłobku będzie miejsce dla ok. 20 dzieci. Do dyspozycji najmłodszych mieszkańców mają być oddane dwie sale. Będzie też zabudowany wiatrołap na wózki dziecięce. W planach jest również montaż placu zabaw dostosowanego do wieku podopiecznych. Żłobek będzie czynny w godz. 6.30-16.00.

(madzia)

W trosce o środowisko

Niektórzy mieszkańcy Straduni są zaniepokojeni stanem okolic starorzecza Odry. Wielu ludzi odwiedzających to miejsce nie dba o środowisko, o czym świadczą zalegające tam śmieci.

Okolice starorzecza Odry w Straduni to miejsce chętnie odwiedzane przez spacerowiczów, rowerzystów czy wędkarzy. Wiele osób chętnie tam wypoczywa, do czego zachęca otoczenie przyrody. Niestety nie wszyscy zwracają uwagę na to, żeby w naszej najbliższej okolicy było czysto. Post dotyczący tej sprawy pojawił się na profilu facebookowym Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Stradunia. Możemy w nim przeczytać, że już od dłuższego czasu w okolicach starorzecza zalegają śmieci. Nie pomaga nawet wysprzątanie odpadków, gdyż po kilku dniach pojawiają się nowe. Nieczystości są wyrzucane w krzaki, a jeżeli kosz na śmieci jest już przepełniony – są porzucane obok. „Ludzie ogarnijcie się i opamiętajcie" – czytamy na Facebooku stowarzyszenia. „Zabierzcie śmieci do domu jeśli widzicie, że w śmietnikach brakuje już miejsca, dbajmy o swoje otoczenie, jeśli wy nie będziecie dbać to kto?"

W śmietniku nie było już miejsca, więc odpadki zostały po prostu porzucone obok niego…

My również apelujemy – dbajmy o środowisko.

(madzia), fot. Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia

Jubileusz pana Romana

W środę 7 sierpnia 90. urodziny obchodził Roman Stokłosa, mieszkaniec Rozkochowa. Solenizanta i jego małżonkę odwiedził wójt Marek Śmiech.

Pani Apolonia jest o 9 miesięcy starsza od męża, natomiast w listopadzie przypada ich 64. rocznica ślubu.

- Spędzając chwilę z tak wartościowymi ludźmi, którzy większość życia „mieli pod górkę", jestem pod wrażeniem jak potrafią doceniać każdą minutę wspólnego życia - to piękne. Mam nadzieję, że nikt z nas ani naszych potomków nie będzie musiał zaznać takich czasów żeby docenić to co ma- powiedział wójt Marek Śmiech. My również dołączamy się do życzeń urodzinowych, życząc przede wszystkim wiele zdrowia.

W listopadzie br. państwo Stokłosa będą obchodzić 64. rocznicę ślubu.

(madzia), fot. gmina Walce

Tłumy wiernych na odpuście

Uroczystości odpustowe ku czci św. Jacka w Kamieniu Śląskim rozpoczęły się już w piątek i trwały aż do poniedziałku. W tym roku połączono je z jubileuszem 25-lecia poświęcenia sanktuarium.

Niektórzy sprawdzali swoich sił w rzucie kamieniem.

Już w piątek otwarto wystawę „Papież-Człowiek". Wystawa prezentowała niepublikowane nigdzie wcześniej zdjęcia watykańskiego fotografa Arturo Mari oraz zdjęcia z prywatnego archiwum kardynała Stanisława Dziwisza. W piątek 9 sierpnia z okazji 87. urodzin, arcybiskup Alfons Nossol otrzymał życzenia i bukiet kwiatów.

Z kolei w sobotę obchody rozpoczęły się koncertem Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Gogolina, a tuż po nim odprawiono mszę świętą pontyfikalną ku czci św. Jacka z nieszporami na placu przed sanktuarium.

Każdego roku na odpust przybywają tłumy wiernych.

Główne obchody przypadły jednak na niedzielę. Rozpoczęto je modlitwą, a następnie uroczystą mszą odpustową z odnowieniem przyrzeczeń bierzmowania w 25 rocznicę poświęcenia Sanktuarium św. Jacka, którą celebrował ks. abp Alfons Nossol. Zaraz po niej udano się w procesji do sanktuarium, którą uświetnił chór Beati Cantores z parafii Dziewkowice, oraz Orkiestra Dęta Górażdże Cement S.A.

Kolejną część dnia wypełniały występy artystyczne. Od godziny 16.00 w parku przy pałacu w Kamieniu Śląskim rozpoczął się festyn. Uroczystości uświetniły występy m.in. zespołu HaNuta oraz Orkiestry Dętej Górażdże Cement S.A. Sporym zainteresowaniem cieszyły się również zawody w rzucie kamieniem. W międzyczasie o godzinie 15.00 odbyło się nabożeństwo ku czci Ducha Świętego. Zwieńczeniem uroczystości była zabawa odpustowa z zespołem.

Chętnie korzystano również z licznych atrakcji dostępnych na terenie sanktuarium m.in. z ogródków gastronomicznych czy wystawy plenerowej lokalnych artystów. Imprezy towarzyszące oficjalnym uroczystościom jubileuszowym i odpustowym były prawdziwym rajem dla dzieci, które korzystały z lunaparku i uśmiechniętego miasteczka.

(ek), fot.(zk)

Starsi panowie wędkowali

W miniony weekend za wędki złapali wędkarze z gminy Gogolin. Koło PZW Gogolin zorganizowało Zawody Wędkarskie „Starszych Panów" na chorulskiej żwirowni.

Wędkarzom dopisywała pogoda i humory.

W sumie w zawodach uczestniczyło 16 zawodników. Najlepszy w zawodach „starszych panów" okazał się Antoni Galla, a oprócz zwycięzcy zawodów nagrodzono także najstarszego zawodnika oraz wędkarza, który złowił największą rybę.

Zawodnikom wyników i organizacji gratulował między innymi Piotr Giecewicz, dyrektor Zespołu Rekreacyjno-Sportowego w Gogolinie.

(nika), fot. nad. Antoni Galla

eprasa.pl fb0886f827

Mieli chronić, a nie niszczyć...

Gmina Gogolin planuje kosztowną inwestycję, mającą z nazwy chronić bioróżnorodność na terenie dawnego wyrobiska przy ulicy Powstańców. Lokalni ekolodzy krytykują projekt: asfalt, altany, paleniska? To jakieś nieporozumienie...

Chodzi o projekt pod nazwą „Murawy i trawy bogactwem bioróżnorodności", którego koszt realizacji szacowany jest na ok. 3 mln zł. W pierwszych dniach sierpnia burmistrz Joachim Wojtala pochwalił się oficjalnie na facebooku, że gminie udało się pozyskać imponujące dofinasowanie na te cel z funduszy europejskich – dokładnie 2 255 390 zł, czyli 75 proc. kosztów. A wszystko po to, by stworzyć Centrum Bioróżnorodności , czyli proekologiczną strefę o powierzchni 1,70 ha na dawnym wyrobisku kamienia wapiennego na „Kocinie". Ma tam powstać strefa rekreacyjno- edukacyjna dla rowerzystów, rolkarzy i pieszych, w tym m.in. ścieżki asfaltowe o łącznej długości 1,6 km, taras obserwacyjny, altany wypoczynkowe, ścianka informacyjna, wyznaczone mają być też miejsca na paleniska, a całość ma zostać oświetlona lampami solarnymi. Dodatkowo projekt obejmuje też utworzenie dwóch łąk kwietnych (przy ul. Sportowej i Rybackiej) wraz z pasieką dla owadów i kampanię edukacyjną…

Wszystko to na papierze, czyli w projekcie jaki upublicznił burmistrz za pośrednictwem facebooka, wygląda bardzo ładnie (i kosztownie), ale gogolińscy ekolodzy krytykują koncepcję zarzucając jej, że zagraża ona obecnemu bogactwu bioróżnorodności, jakie występuje już w tej chwili na terenie wyrobiska. Jej realizacja spowoduje, że cenne gatunki flory i fauny zostaną zdziesiątkowane – alarmują.

- Kiedy przeczytałam na czym ma polegać projektowane Centrum Bioróżnorodności, byłam w szoku, nie tak to miało wyglądać, to ja przecież dwa lata temu złożyłam oficjalnie wniosek do burmistrza, żeby właśnie w tym miejscu zrobić użytek ekologiczny – przypomina Monika Pastrykiewicz, gogolinianka znana na całej Opolszczyźnie jako aktywna badaczka przyrody i działaczka broniąca przyrody.- To jest moja inicjatywa, żeby wziąć ten teren pod ochronę ze względu na obecne tam cenne murawy kserotomiczne, na których występuje prawdziwe bogactwo owadów i ptaków, a także gadów, nie wspominając już o wielu rzadkich i cennych gatunkach roślin. Nie od razu udało się mi przekonać władze o takiej potrzebie, ale się udało, tym większe jest teraz moje zdumienie, gdy słyszę i czytam co tam faktycznie ma powstać. Rowerzyści, rolkarze, młodzież, która będzie tam organizować imprezy przy ogniskach? Wcześniej będzie tam musiał też wjechać sprzęt budowlany. Obawiam się, że to unikatowe przyrodniczo miejsce zostanie zniszczone, dlatego zamierzam interweniować w tej sprawie u marszałka województwa. Mam nadzieję, że on zatrzyma te zapędy.

Monika Pastrykiewicz wspomina, że ok. rok temu dwukrotnie gościła zaproszona na sesję gogolińskiej Rady Miejskiej, gdzie podejmowane były decyzje związane z powołaniem strefy bioróżnorodności. Początkowo była to decyzja na „nie", ale potem władze zleciły wyłonionej firmie inwentaryzację przyrodniczą i gmina rozpoczęła starania o uzyskanie dotacji do przedsięwzięcia. Dobre intencje włodarzy nie budziły wtedy żadnych wątpliwości. Przeciwnie.

- Ta inwentaryzacja nie została sporządzona rzetelnie, ale już mniejsza z tym, cieszyłam się, że teren ma być wzięty pod ochronę – kontynuuje pani Monika. – Wielu cennych i chronionych gatunków ta firma, która wzięła za to pieniądze, wcale nie „znalazła", choć ja nie mam z tym problemu, publikowałam nie raz ich zdjęcia na facebooku…Na przykład brakuje tam traganka duńskiego – rośliny umieszczonej na polskiej czerwonej liście roślin chronionych, zagrożonych. Nie widzieli też nadobnika włoskiego – gatunku konika polnego, choć właśnie w Gogolinie w tym miejscu mamy jedyne jego stanowisko na Opolszczyźnie… Niektóre gatunki zostały pomylone, opisane niewłaściwie na przykład motyl modraszek argus został wykazany jako modraszek arion…Takich przykładów jest więcej. To miejsce jest cenne w obecnym kształcie, nie powinno się go zalewać asfaltem, jak się asfalt nagrzeje gady i owady będą się tam wygrzewać i rolkarze i rowerzyści je po prostu rozjeżdżą, a jak młodzież zacznie tam robić imprezy w tych altanach i palić ogniska, to nie tylko my ekolodzy nie nadążymy ze zbieraniem śmieci, ale jeszcze dojdzie do zaprószenia ognia… Kto będzie tego pilnował? To zły pomysł. Nie można łączyć ochrony tego miejsca z jego przeznaczeniem na rekreację.

Jak zatem zdaniem inicjatorki utworzenia użytku ekologicznego należałoby chronić cenne murawy w wyrobisku? Po pierwsze należałoby ochronić je… przed jakąkolwiek ingerencją budowlaną. Po drugie – posprzątać. To miejsce w przeszłości użyczano pod organizację rozgrywek paintballa oraz na crossy motocyklowe i wyścigi quadów, pozostały po nich np. sterty opon... Centrum Bioróżnorodności – to brzmi dobrze, ale powinno ono być dostępne tylko dla pieszych.

- To miejsce powinno pozostać takie, jakie jest, ingerencja człowieka to zagrożenie – podkreśla Pastrykiewicz.- Na uprzątnięcie i tablice informacyjne powinno wystarczyć 30 tysięcy złotych.

Głos w sprawie ambitnych planów dotyczących utworzenia Centrum Bioróżnorodności zajął również inny aktywnie działający ekolog Rafał Świerad:

„Asfalt i polbrukoza wychodzi z miasta. Urzędnicy szykują masakrę w terenie, a ludzie się cieszą jak dzieci. Warto nadmienić, że ten kamieniołom zamieszkuje wyjątkowa liczba rzadkich i chronionych stworzeń (nadobnik włoski, gniewosz, świergotek polny, i sporo chronionych motyli i roślin). Część z nich tego może nie przetrwać. Dlaczego zatem ciągle używa się pojęcia „bioróżnorodność" w kontekście niszczenia przyrody?" – pisze na facebooku. Pod tym postem rozgorzała dyskusja, jak widać tę opinię podziela więcej osób, którym bliskie są hasła ochrony przyrody.

Również działacze Towarzystwa Herpetologicznego NATRIX prowadzącego za zgodą Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska na terenie gminy Gogolin (w tym również na wspomnianym wyrobisku na „Kocinie") badania siedlisk gniewosza plamistego podzielają opinię, że tworzenie infrastruktury dla ludzi nie powinno odbywać się kosztem bioróżnorodności. Stanowisko ekologów jakie otrzymaliśmy w tej sprawie jest dość ostrożne, ale widać w nim konkretne obawy:

- Nie jesteśmy przeciwni samej idei stworzenia Centrum Bioróżnorodności w Gogolinie, jednak musi być ono zrealizowane z rozwagą, przy konsultacji z przyrodnikami działającymi na tym terenie oraz w oparciu o dane przyrodnicze - komentuje Aleksandra Kolanek, wiceprezes TH NATRIX.- Dobrze prowadzony projekt wymaga bieżącej współpracy między znającymi teren ekspertami (biologami) a urzędem. O potrzebie takiej współpracy świadczy m.in. fakt, że wiosną tego roku kilkaset metrów od terenu inwestycji udało nam się stwierdzić i udokumentować fotograficznie obecność orzesznicy, bardzo rzadkiego drobnego ssaka. Jest to stanowisko nieznane jeszcze w oficjalnej dokumentacji, gdyż raporty z inwentaryzacji przesyłane są zwykle w cyklu rocznym do RDOŚ, a mamy nadzieję, że pracownikom gminy zależy na tym, żeby tworząc centrum związane z bioróżnorodnością nie doprowadzić do obniżenia jakości siedlisk żadnemu z bytujących tam gatunków. Należy pamiętać, że tworzenie pod takim hasłem infrastruktury dla ludzi nie może odbywać się kosztem bioróżnorodności i powinno jak najmniej ingerować w istniejącą przyrodę. Niestety praktyka bywa różna, stąd zapewne obawy części przyrodników.

Działacze Natrix podkreślają, że nawiązali już w tej sprawie kontakt z gminą i są chętni do dalszej współpracy, oferując wsparcie merytoryczne, „tak aby inwestycja nie zagroziła stanowiskom gniewosza plamistego". Jak czytamy w stanowisku towarzystwa, „jest to chroniony, rzadki, bardzo skryty i zupełnie niegroźny wąż, którego bez odpowiedniego doświadczenia i wiedzy trudno spotkać inaczej niż przez przypadek. Gatunek ten nie ma problemu z egzystowaniem blisko ludzkich siedzib, ale w trakcie realizacji inwestycji trzeba uwzględnić między innymi jego potrzeby (np. pozostawienie dogodnych siedlisk) i potencjalne zagrożenia (rozjeżdżanie przez pojazdy)."

O komentarz w tej sprawie zwróciliśmy się również do Urzędu Miejskiego w Gogolinie. Odpowiedź na zadane tam pytania publikujemy obok.

Beata Szczerbaniewicz

Murawy kserotomiczne - nieleśne zbiorowiska roślinne o charakterze murawowym lub murawowo-ziołoroślowym rozpowszechnione w południowej i południowo-wschodniej Europie w obszarach o suchym i ciepłym lecie na nasłonecznionych zboczach na suchym podłożu wapiennym; występuje tam wiele gatunków roślin chronionych i oraz rzadkich gatunków zwierząt.

Z DRUGIEJ STRONY

Szanowna Pani Redaktor

Planowane na terenie nieużytków byłego wyrobiska kamienia wapiennego utworzenie Centrum Bioróżnorodności jest projektem ekologicznym, którego celem jest ochrona różnorodności biologicznej.

W 2018 roku została przeprowadzona inwentaryzacja i waloryzacja przyrodnicza tego terenu. Badania flory i fauny tego terenu trwały cały rok i objęły pełny okres wegetacyjny. Wykonane zostały przez zespół specjalistów z zakresu m.in. botaniki i entomofauny. Okazało się, że najcenniejszym bogactwem tych terenów są ciepło- i sucholubne łąki, zwane murawami kserotermicznymi. Murawy rosną tutaj na ubogich w składniki odżywcze i suchych wapiennych marglach, które są niejako „herbowym" podłożem gminy Gogolin. Sucholubne łąki wykształciły się na terenie byłej kopalni na skutek prowadzonej wcześniej w tym miejscu działalności człowieka. Związany z siedliskiem muraw jest bogaty, obejmujący ponad 50 gatunków, świat owadów, przede wszystkim motyli. Murawy na skutek naturalnej sukcesji przyrodniczej są zastępowane przez zakrzaczenia, dlatego planowane jest ich zachowanie w części tego terenu w półnaturalnej formie. Dla zobrazowania sytuacji należy tutaj podać przykład półnaturalnego siedliska muraw kserotermicznych obszaru „Natura 2000 Kamień Śląski", utrzymywanego dzięki wykaszaniu i wypasowi, a zapewniającego odpowiednie warunki siedliskowe dla susła moręgowanego oraz cennego ptaka świergotka polnego.

Z punktu widzenia człowieka zadaniem nowego projektu utworzenia Centrum Bioróżnorodności na terenie byłego wyrobiska przy ul. Powstańców w Gogolinie jest stworzenie miejsca do bliskiego kontaktu z naturą. Projekt zapewni możliwość obcowania z przyrodą osobom niepełnosprawnym oraz korzystanie z tego miejsca osobom z dziećmi w wózkach.

Wyeksponowanie siedlisk muraw kserotermicznych i związanych z nią gatunków poprzez utworzenie tarasu obserwacyjnego oraz ścieżek rekreacyjnych nie zagraża bogactwu bioróżnorodności tego terenu. Planowana infrastruktura została tak zaplanowana, żeby w jak najmniejszym stopniu ingerować w istniejący ekosystem. Ścieżki zostały zaprojektowane w przebiegu istniejących szlaków, którymi poruszały się do końca 2018 roku quady oraz motocykle crossowe, natomiast na terenie przewidzianym pod taras mieszkańcy obecnie sami stworzyli sobie miejsce wykorzystywane pod ognisko.

Projekt „Murawy i trawy bogactwem bioróżnorodności gminy Gogolin", którego elementem jest utworzenie Centrum Bioróżnorodności, został pozytywnie oceniony przez ekspertów Urzędu Marszałkowskiego w Opolu w zakresie bioróżnorodności, a jego realizacja jest przewidziana do 2021 roku.

Z poważaniem:
Krzysztof Reinert
Zastępca Burmistrza
Gogolina

Do setki 10 lat

Zacny jubileusz obchodził najstarszy mieszkaniec Choruli - Walter Gabor. W piątek 9 sierpnia stuknęła mu dziewięćdziesiątka!

Walter Gabor (z prawej) obchodził w minionym tygodniu 90-te urodziny.

Wigoru może mu pozazdrościć niejeden trzydziestolatek – choć podpiera się laską, to trudno go dogonić. Nie inaczej było w drodze na sobotnie nabożeństwo w jego intencji.

10 sierpnia w kościele filialnym pw. Trójcy Świętej została odprawiona msza św. w intencji jubilata i całej rodziny. Tę odprawił ks. proboszcz Krzysztof Pagór. Na zakończenie mszy św. solenizant otrzymał od proboszcza jubileuszową świecę.

Redakcja „Tygodnika Krapkowickiego" również dołącza się do życzeń urodzinowych, życząc przede wszystkim dużo zdrowia i błogosławieństwa Bożego.

Joanna Bassek, fot. (kb)

eprasa.pl fb0886f827

Ulica Graniczna zamieniła się w plac budowy

Mieszkańcy ul. Granicznej w Racławiczkach od kilku dni przyglądają się jak pracownicy drogowi uwijają się na ich drodze i niedowierzają, że już wkrótce pojadą po nowym asfalcie.

Umowa na przebudowę ul. Granicznej została podpisana. Inwestycja ma zostać sfinalizowana w listopadzie. Teraz mieszkańców czekają utrudnienia na drodze związane z remontem, ale władze gminy przepraszają i proszą o wyrozumiałość.

Dzięki staraniom władz gminy Strzeleczki jeszcze w maju wójt Marek Pietruszka zawarł umowę przyznającą dofinansowanie w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Środki miały służyć dofinansowaniu budowy, rozbudowy lub remontu dróg gminnych. Do gminy trafiło wówczas ponad 500 tys. zł, a za otrzymane pieniądze miała zostać wyremontowana ul. Graniczna w Racławiczkach. Jeszcze w tym samym miesiącu gmina rozpoczęła poszukiwania wykonawcy. Do udziału w przetargu stanęło 5 firm. Zaproponowane przez właścicieli kwoty wahały się od ok. 1 028 851 zł do ok. 1 340 700 zł. Z kolei zamawiający zamierzał przeznaczyć na przedsięwzięcie 1 500 mln zł.

13 czerwca dokonano wyboru najkorzystniejszej oferty, a 1 lipca podpisano umowę z wykonawcą. Odpowiedzialne za wykonanie prac jest przedsiębiorstwo z Lublińca, które zaproponowało najniższą kwotę. W ramach inwestycji zostanie wyremontowany chodnik i położony nowy asfalt. Przebudowa obejmuje także wymianę istniejącego oświetlenia w zakresie oświetlenia przejść dla pieszych oraz umieszczenie oznakowania aktywnego. Natomiast wykonanie odwodnienia drogi gminnej będzie odbywać się poprzez przebudowany kanał betonowy do istniejącej kanalizacji deszczowej zlokalizowanej w drodze powiatowej. Póki co trwają prace demontażu chodnika i starego kolektora deszczowego.

Dofinansowane zadanie miało zostać zrealizowane jeszcze w tym roku, dlatego zakończenie prac planuje się najpóźniej do 6 listopada.

Fatalny stan ulicy Granicznej od lat doskwierał mieszkańcom.

(ek), fot. (UG Strzeleczki)

Fiesta po Łowkowicku

Wakacje to czas relaksu i odpoczynku, który sprzyja organizowaniu letnich spotkań integrujących mieszkańców i wprowadzających w ich codzienne życie odrobinę rozrywki. Tak było w Łowkowicach, gdzie w miniony weekend odbył się festyn na Bagienku.

Miejscowa OSP przygotowała dzieciom zabawę ze strażacką sikawką.

Podczas biesiady nie mogło zabraknąć najmłodszych.

Mieszkańcy spędzili wolny czas w gronie rodziny i znajomych.

Nazwa festynu jest analogiczna do miejsca, w którym zorganizowano spotkanie. Wszystko odbyło się na miejscowym Bagienku w sąsiedztwie placu zabaw. Taki festyn bardzo integruje mieszkańców, którzy zawsze się chętnie tutaj bawią i kultywują tradycję.

Wspólne świętowanie rozpoczęło się już w sobotę 10 sierpnia zabawą taneczną. Nawet ulewny deszcz nie przeszkodził łowkowiczanom w zabawie. Przy dźwiękach muzyki bawiono się jeszcze długo po północy.

Niedzielne biesiadowanie rozpoczęło się o godzinie 15.00 turniejem wasserball kids. Tegoroczny program był przygotowany w taki sposób, by każdy znalazł coś dla siebie, ponieważ to właśnie mieszkańcy mieli być bohaterami tego spotkania. Było coś dla ciała, było też dla ducha. Program był naszpikowany licznymi atrakcjami dla dzieci, które tego dnia nie mogły narzekać na nudę. Oprócz tradycyjnych atrakcji m.in. dmuchańców przygotowano dla nich gry i zabawy. Poza turniejem wasserball kids najmłodszym przypadła do gustu zabawa z sikawką strażacką.

Mieszkańcy i przybyli goście ciepło przyjęli młodych muzyków i chętnie wysłuchali repertuaru Orkiestry Dętej Schlesier Brass Band. W organizację festynu tradycyjnie przyłączyła się miejscowa jednostka OSP, która przygotowała pokaz sprzętu i umundurowania strażaków oraz prelekcję pod nazwą o tym jak nie należy postępować w kuchni.

Organizatorzy zadbali także o podniebienie uczestników. W ofercie znalazły się m.in. ciasto oraz przysmaki dla dzieci. Przy okazji serwowano wiele potraw z grilla.

Organizacja festynu nie udałaby się, gdyby nie zaangażowanie wielu osób. Trud organizacji tego wydarzenia spoczął w szczególności na członkach rady sołeckiej, sołtysa i Ochotniczej Straży Pożarnej, którzy wywiązali się ze swoich obowiązków wzorowo. Mieszkańcy i tym razem nie zawiedli organizatorów i licznie uczestniczyli w spotkaniu. Wielu z nich przyszło na festyn z całymi rodzinami, dzięki czemu niedzielne popołudnie spędzono w prawdziwie rodzinnym gronie. Uczestnicy wydarzenia nie przerazili się nawet wysokiej temperatury i mimo uciążliwych warunków atmosferycznych bawili się wspólnie aż do wieczora. Dwudniową imprezę zwieńczyła zabawa taneczna pod gwiazdami.

(ek), fot. (ek, is)

Mimo upalnego dnia, ludziom dopisywał humor.

Wielu przyglądało się występom Orkiestry Dętej Schlesier Brass Band.

eprasa.pl fb0886f827

ZWIĄZEK MIĘDZYGMINNY • CZYSTY REGION

KĘDZIERZYN-KOŹLE · ZDZIESZOWICE · LEŚNICA · UJAZD · KOLONOWSKIE · PAWŁOWICZKI · POLSKA CEREKIEW · REŃSKA WIEŚ · CISEK · WALCE · IZBICKO

NOWE ZASADY GOSPODAROWANIA ODPADAMI KOMUNALNYMI

Dwie nowe frakcje - odpady ulegające biodegradacji, czyli tzw. „bio" (dotąd segregowane tylko okresowo) oraz popiół - na stałe staną się częścią naszego systemu gospodarki odpadami – to niektóre zmiany, jakie zostały uregulowane w nowym Regulaminie utrzymania czystości i porządku uchwalonym przez Zgromadzenie Związku Międzygminnego „Czysty Region". Obowiązuje już od 1 lipca.

Konieczność wprowadzenia zmian wynika m.in. z Rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów. Uchwalony przez Związek regulamin wprowadza zmiany w zasadach zbiórki dla wszystkich właścicieli nieruchomości.

Ujednolicenie systemu segregacji odpadów

Nieruchomości niezamieszkałe, na których powstają odpady komunalne (podmioty gospodarcze, instytucje), od 1 lipca zostały objęte selektywną zbiórką papieru i bioodpadów. W związku z wprowadzeniem dwóch nowych frakcji zmieniają się stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla tych nieruchomości.

Ze względów ekonomicznych i technicznych nie będzie już możliwości zbierania odpadów w pojemnikach o pojemności 60 l., a w przypadku niektórych frakcji również 660 l.

Zmiany wymagają od właścicieli nieruchomości niezamieszkałych i mieszanych obowiązkowego złożenia nowych deklaracji, o czym zostali indywidualnie poinformowani przez Związek. **Druk można pobrać ze strony Związku lub w siedzibie urzędu gminy. Deklarację można złożyć także za pośrednictwem EPUAP.**

System segregacji w domkach letniskowych również uległ zmianie, ale w tym przypadku nie trzeba składać nowych deklaracji. Właściciele tych posesji, którzy zadeklarowali selektywne zbieranie odpadów, będą zobowiązani do oddzielnego zbierania papieru w niebieskich workach oraz do kompostowania bioodpadów. Odpady z tych posesji odbierane będą w sezonie od 1 kwietnia do 31 października.

Bioodpady odbierane przez cały rok

Zmiany obejmą też nieruchomości zamieszkałe. Od lipca bioodpady (odpady z surowych warzyw i owoców, liście, kwiaty, gałązki) odbierane będą przez cały rok. Brązowy pojemnik na BIO pojawi się także w altanach śmietnikowych. Mieszkańcy bloków, w których zadeklarowano segregację odpadów, będą zobowiązani do wydzielania bioodpadów i wrzucania ich do brązowego pojemnika. Ważne, by nie trafiały tam żadne inne odpady, w tym mięso, ryby czy foliowe worki! Z zebranych bioodpadów instalacja wyprodukuje kompost – to od nas zależy jakiej będzie on jakości, a co za tym idzie – jakie będą koszty zagospodarowania tych odpadów. Pojemniki na bioodpady będą sukcesywnie podstawiane przez firmę świadczącą usługę odbioru odpadów.

Popiół do własnego szarego pojemnika

Nowością będzie wprowadzona od 1 października obowiązkowa selektywna zbiórka popiołu w szarym metalowym lub plastikowym pojemniku zakupionym przez właściciela nieruchomości. Mieszkańcy, którzy zadeklarowali segregację, nie będą mogli umieszczać popiołu w innych pojemnikach.

Dlaczego segregujemy popiół do własnych pojemników? Aby kupić pojemniki Związek musiałby znacznie podnieść opłatę wszystkim mieszkańcom, nawet tym, którzy tego odpadu nie produkują. W wybranym wariancie dodatkowe koszty w postaci zakupu pojemnika poniosą jedynie Ci, którzy wytwarzają popiół. Odbiór tego odpadu nie jest dodatkowo płatny.

Segregujemy, aby w czarnym pojemniku było jak najmniej odpadów! Zagospodarowanie popiołu jest tańsze od zagospodarowania odpadów zmieszanych, ponadto, jeśli popiół będzie spełniał odpowiednie wymagania, będzie mógł być dalej wykorzystany. To oczywiście zależy także od nas i będzie miało wpływ na koszty całego systemu gospodarowania odpadami.

Gdzie będzie można kupić szary pojemnik? W sklepach internetowych i lokalnych, w komunalnych spółkach. Pamiętajmy, że metalowy pojemnik powinien mieć kółka i odpowiednie chwytaki. W przypadku braku możliwości zakupu szarego pojemnika, można zaopatrzyć się w czarny pojemnik i przemalować w nim klapę na szary kolor.

Dlaczego nie będzie można wrzucać popiołu do brązowego pojemnika? System segregacji w Związku dostosowany został do Rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów. Zgodnie z jego zapisami, brązowy pojemnik przeznaczony jest wyłącznie na bioodpady, zielony na szkło, niebieski na papier, żółty na tworzywa sztuczne i metale, biały na szkło bezbarwne (można je zbierać również do zielonego pojemnika, jeśli zadecyduje tak gmina lub Związek, ale nie można umieszczać w nim innych odpadów). Czarny pojemnik od zawsze przeznaczony był na odpady zmieszane, stąd decyzja o szarym kolorze pojemnika na popiół.

W przypadku nieruchomości zamieszkałych, wprowadzane przepisy nie wymagają zmiany złożonych wcześniej deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Należy jedynie wypełnić **„ZGŁOSZENIE SELEKTYWNEGO ZBIERANIA POPIOŁU"** (druk do pobrania z biura Związku lub urzędów gmin członkowskich lub ze strony www Związku). Po złożeniu zgłoszenia zostanie wydana naklejka, którą należy umieścić na pojemniku.

Częstotliwość odbioru. Popiół będzie odbierany od października do końca kwietnia co dwa tygodnie, a w okresie od maja do końca września dwa razy (raz w maju lub czerwcu oraz raz we wrześniu) **- jeśli zadeklarujemy tak w złożonym "Zgłoszeniu".**

Pamiętaj! Segregując, pomagasz:

- oszczędzać zasoby naturalne
- redukować wysypiska śmieci
- ograniczać zużycie energii, wody
- zmniejszać emisję zanieczyszczeń
- użyźniać glebę w sposób naturalny*

*dzięki odpadom bio używanym jako kompost

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2014-2020

Fundusze Europejskie Program Regionalny · Rzeczpospolita Polska · OPOLSKIE · Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

eprasa.pl fb0886f827

System gospodarowania odpadami komunalnymi

- **TWORZYWA SZTUCZNE I METALE**
- **PAPIER**
- **SZKŁO** (OPAKOWANIOWE)
- **BIO**
- **POPIÓŁ** (OBOWIĄZUJE OD 1 PAŹDZIERNIKA)
- **ZMIESZANE** (RESZTKOWE)

Zbiórki Akcyjne *

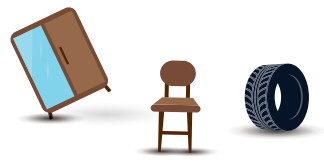

to zbiórki określonych odpadów sprzed posesji lub miejsca wskazanego przez zarządcę. Organizowane są w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od mieszkańców z częstotliwością:

- dwa razy do roku – w przypadku gminy wiejskiej i części wiejskiej gminy miejsko-wiejskiej;
- raz na kwartał – w przypadku zabudowy jednorodzinnej miasta Kędzierzyn-Koźle i Zdzieszowice;
- raz na miesiąc – w przypadku zabudowy wielorodzinnej miasta Kędzierzyn-Koźle i Zdzieszowice;

Jakie odpady można wystawiać?

- Odpady wielkogabarytowe–to odpady komunalne takie jak stoły, krzesła, łóżka, tapczany, szafy, fotele, sofy, dywany, materace, zabawki dużych rozmiarów, rowery, ramy okienne bez szkła. Nie zalicza się do nich zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, komunalnych odpadów budowlanych oraz odpadów zielonych (np. choinki, tuje);
- zużyte opony samochodowe o średnicy nieprzekraczającej 56 cm (do 22 cali).

Odpady należy wystawić przed posesją lub przy wiatach śmietnikowych najpóźniej w dniu wywozu do godz. 6 rano.

Uwaga! Zbieranie odpadów wielogabarytowych na nieruchomościach wielorodzinnych w okresie pomiędzy zbiórkami prowadzonymi w systemie akcyjnym jest dopuszczalne tylko i wyłącznie w wydzielonych, zadaszonych i oznakowanych miejscach w altanie śmietnikowej w sposób nieutrudniający dostępu do pojemników na odpady. W przypadku braku takich wyznaczonych miejsc, gabaryty należy wystawiać najwcześniej na 2-3 dni przed planowaną zbiórką.

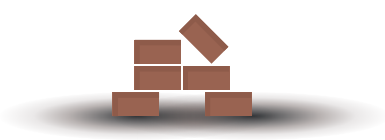

Dodatkowy punkt przyjęcia odpadów budowlanych i wielkogabarytowych na ul. Naftowej w Kędzierzynie-Koźlu *

Z myślą o potrzebach mieszkańców Związek stworzył także możliwość oddania odpadów (poza zbiórkami akcyjnymi oraz w ramach MPSZOK) takich jak: odpady wielkogabarytowe (bez ograniczeń) oraz odpady budowalne i rozbiórkowe stanowiące odpady komunalne wytworzone przy własnoręcznie prowadzonych remontach (300kg/mieszkańca/rok) do spółki „Czysty Region" Sp. z o.o. przy ul. Naftowej 7 w Kędzierzynie-Koźlu **od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 20:00**. Warunkiem przyjęcia odpadów jest dostarczenie ich w sposób posegregowany oraz okazanie dowodu opłacenia bieżących opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

MPSZOK-i (Mobilne Punkty Zbierania Odpadów Komunalnych) *

Są to punkty do których można przywieźć własnym transportem posegregowane odpady komunalne, w tym gruz, odpady niebezpieczne i ich opakowania, których nie można umieszczać w kubłach i workach na odpady. Do czasu powstania stacjonarnych, stałych PSZOK, Związek organizuje tzw. MPSZOKi w ustalonych miejscach i terminach według harmonogramu wywozu odpadów.

Aby pozostawić odpady w Mobilnym PSZOK-u, należy okazać dowód osobisty oraz ostatnie potwierdzenie wniesienia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. MPSZOK nie przyjmuje odpadów komunalnych zmieszanych czy odpadów pochodzących z działalności gospodarczej (nie są to odpady komunalne), a także styropianu dociepleniowego, wełny mineralnej, papy, płyt eternitowych, odpadów zawierających azbest. Dostarczone odpady muszą być posegregowane, nie mogą być zanieczyszczone innymi odpadami.

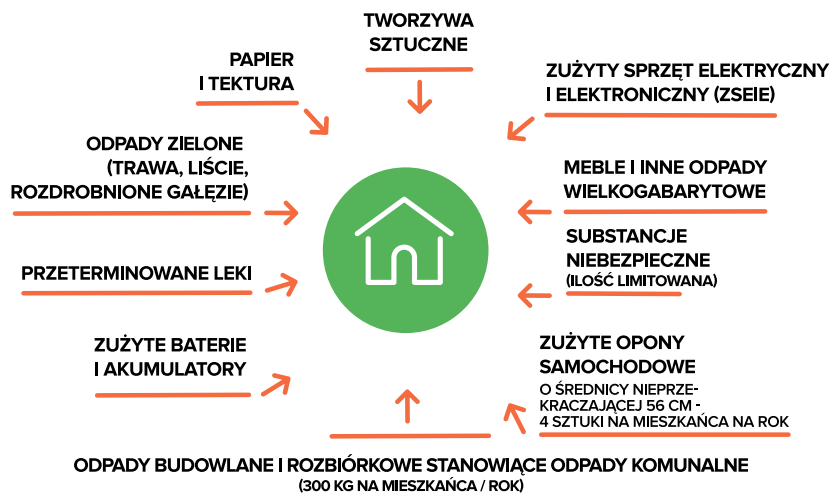

Elektroodpady – odbiór „na telefon"

Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, czyli tzw. „elektroodpady" (m. in. AGD, RTV, sprzęty działające na prąd lub baterie) zaliczane są do odpadów niebezpiecznych i nie można ich umieszczać w pojemnikach na odpady. Niestety często trafiają w niepowołane ręce, są nielegalnie rozkręcane co może spowodować przedostanie się niebezpiecznych substancji do środowiska.

Poza możliwością dostarczenia elektroodpadów na MPSZOK, Związek uruchomił możliwość odbioru tych odpadów na telefon pod nr **(32) 338 38 88** lub zgłoszenie (**info@enviropol.pl**).

Pamiętajmy, że elektroodpady możemy także oddać w sklepie, w którym kupujemy nowy sprzęt tego samego rodzaju na zasadzie sztuka za sztukę. Często też zbiórka sprzętu prowadzona jest w placówkach oświatowych, które uczestniczą w edukacyjnym konkursie „**Segreguj.pl**" organizowanym przez Związek.

* dotyczy tylko nieruchomości zamieszkałych

Masz pytania, wątpliwości?
Zadzwoń do Biura Informacji i Obsługi Mieszkańców:

Chcesz być na bieżąco?
Polub nasz profil na Facebook'u!

TELEFONY:
77 446 11 93
77 446 11 97

ADRES MAILOWY:
biuro@czystyregion.pl

ADRES:
Związek Międzygminny „Czysty Region"
ul. Szkolna 15 (III piętro)
47-225 Kędzierzyn-Koźle

Pamiętaj!

W przypadku niewłaściwego świadczenia usług przez przedsiębiorcę odbierającego odpady, zgłoś sprawę do biura Związku pisemnie, elektronicznie lub telefonicznie **nie później niż w ciągu 3 dni od zaistnienia zdarzenia.**

eprasa.pl fb0886f827

Wykluczenie transportowe, nie w Zdzieszowicach

9 radnych debatowało 7 sierpnia w sprawie współdziałania pomiędzy gminą Zdzieszowice a powiatem strzeleckim w zakresie publicznego transportu zbiorowego i ustalenia cen za przejazdy. Mimo nieobecności 5 radnych omawiane sprawy wywołały żywą dyskusję.

Chociaż rajcy obradowali tylko pół godziny, większość czasu zajęła im rozmowa nad projektem uchwały w sprawie współdziałania pomiędzy gminą Zdzieszowice a powiatem strzeleckim w zakresie publicznego transportu zbiorowego.

- Obowiązek realizacji zadań w zakresie transportu zbiorowego spoczywa zarówno na gminach, jak i na powiatach – tłumaczyła podczas sesji burmistrz Sybila Zimerman. - W związku z tym, że wykonywanie zadań publicznych może być realizowane w drodze współdziałania między jednostkami samorządu terytorialnego, gmina Zdzieszowice zamierza podjąć współpracę z powiatem strzeleckim w zakresie wspólnego koordynowania, organizowania i realizowania publicznego transportu zbiorowego.

Burmistrz poinformowała radnych, że już około półtora miesiąca temu informowała radnych o rozmowach prowadzonych z sąsiednim starostwem. Współpracę z powiatem strzeleckim tłumaczyła korzystniejszymi warunkami. Aby mogło dojść do podpisania porozumienia niezbędne było podjęcie uchwały, którą poprzedziły jednak liczne pytania radnych.

Radna Brygida Labisz dopytywała o przejazdy do Krapkowic, ponieważ z jej informacji wynika, że grono uczniów jeździ do szkoły do Krapkowic i Kędzierzyna-Koźla. Burmistrz uspokajała tłumacząc, że są już orientacyjne kursy, które będą zarówno do Kędzierzyna-Koźla oraz Krapkowic. Dodała, że gmina dopłaci za przejazdy na terenie gminy Zdzieszowice, a im więcej osób będzie korzystało z tego środka transportu, tym mniejsze dopłaty będzie ponosić samorząd.

- Przy ustalaniu liczby kursów braliśmy pod uwagę, by uczniowie dojechali do szkół zarówno do Kędzierzyna-Koźla i Krapkowic, jak również mieszkańcy do lekarza – kontynuowała burmistrz Zimerman.

Z kolei na zapytanie radnego Józefa Wilczka o kwoty, burmistrz odpowiedziała, że przyjęła te zasugerowane przez Strzelce Opolskie. A jaka będzie częstotliwość tych kursów w ciągu dnia i czy są to kursy tylko w jedną czy obie strony ?

- Symulacyjny rozkład jazdy jest tak ustanowiony, że będą kursy powrotne i z tego co pamiętam są to po 4 kursy w ciągu dnia w każdym kierunku – tłumaczyła burmistrz Zimerman.

Na tym rozmowa się nie skończyła, a radni dalej dopytywali o kwestię publicznego transportu zbiorowego. Poproszono burmistrz o uwzględnienie opinii mieszkańców korzystających z tej formy transportu podczas rozmów prowadzonych ze starostwem strzeleckim. Zwrócono uwagę, że ostatnio PKS jadący ze Strzelec w ogóle nie zatrzymuje się na przystanku koło dworca, a zatrzymuje się przy przychodni. Z kolei ten jadący z Krapkowic staje przy rondzie i cmentarzu, ale przy dworcu także się nie zatrzymuje. Okazało się, że przystanek z terenu dworca został przeniesiony. Jest to teren kolejowy i kolej zażyczyła sobie zbyt wysokich opłat, dlatego przewoźnik musiał zrezygnować. Ponadto apelowano o nowe i czytelne rozkłady jazdy na przystankach oraz o remonty tych najbardziej zniszczonych.

W sprawie nowych rozkładów jazdy głos zabrała mecenas obecna na sesji Elżbieta Mikitów - Pakura informując, że spółka PKS posiada aplikację przy pomocy której można odczytać nie tylko same kursy, ale również odległości od przystanku. Tłumaczyła, że z rozkładami bywa różnie. Gmina zainwestuje w nowe rozkładówki, a znajdą się wandale, którzy je zniszczą.

To jednak nie przekonało radnych, którzy mimo to postulowali o nowe, papierowe rozkłady jazdy. Burmistrz Sybila Zimerman przyznała im rację i obiecała nowe.

(ek)

W XI sesji Rady Miejskiej wzięło udział tylko 9 radnych.

Drzewo zagraża linii energetycznej

W Żyrowej przy ul. Bocznej w sąsiedztwie placu zabaw drzewa są tak wysokie, że stykają się z kablami energetycznymi. Okazuje się, że poza niektórymi mieszkańcami nikt nie dostrzega zagrożenia.

- Gałęzie praktycznie dotykają linii wysokiego napięcia stanowiąc zagrożenie – tłumaczy jeden z mieszkańców (imię i nazwisko do wiadomości redakcji). - W czasie wichur drzewo może splątać się z liniami, a co najgorsze przewrócić się powodując przerwy w dostawie energii. Przyglądał się temu przedstawiciel firmy energetycznej. Nie podjęto jednak żadnych konkretnych działań w tej sprawie, zamiast tego kazano mi napisać petycję. Czy musi się wydarzyć jakieś nieszczęście, aby energetyka zareagowała. Za pośrednictwem waszej gazety apeluję do włodarzy gminy Zdzieszowice. Być może oni skontaktowaliby się z odpowiednim podmiotem i poprosili o interwencję. Sprawa wymaga pilnego załatwienia.

Linia energetyczna wśród gałęzi jest prawie niezauważalna.

(ek), fot. (dar)

Kontener jak śmietnik

Przepełniony kontener na używane ubrania i porozrzucane dookoła ciuchy to sytuacja, którą można zaobserwować w wielu miejscach naszego powiatu. Miejsce zbiórki przy ul. Sienkiewicza w Zdzieszowicach to tylko jeden z przykładów.

- Trochę byłem zaskoczony, gdy przejeżdżałem ul. Sienkiewicza i zobaczyłem taki widok jak na załączonym zdjęciu – mówi autor zdjęcia (imię i nazwisko do wiadomości redakcji). - Worki położone obok kontenerów nie zachęcają do pozostawienia tam swoich ubrań. Z niektórych z nich już nawet wysypują się rzeczy. Z ul. Sienkiewicza nikt tych ubrań nie wywozi, a kupka rośnie. Do kontenera nie trzeba się nawet włamywać. Czuję się oszukany, bo sam czasem coś oddaję, a w takiej sytuacji każdy może przyjść i sobie coś zabrać. Ubrania leżą pod gołym niebem, bez żadnego zabezpieczenia na ziemi i niszczeją, mimo tego, że ktoś zostawił je tutaj dla potrzebujących. Warunki atmosferyczne raczej nie działają dobrze na pozostawione tutaj rzeczy. Padający deszcz z pewnością przyczynia się do ich zniszczenia nie wspominając już o silnych wiatrach, które coraz częściej i silniej wieją w naszym regionie. W końcu worki będą się walały po całym placu. Obserwuję też inne kontenery, sytuacja jest podobna. Czy tak powinny wyglądać miejsca, które należałoby kojarzyć z bezinteresowną pomocą innym?

Gdzie reagować w podobnej sytuacji, jak na załączonym zdjęciu ? Na każdym pojemniku widnieje numer telefonu serwisu technicznego, pod który można dzwonić, by poinformować o nieprawidłowościach polegających m.in. na uszkodzeniach pojemnika czy jego przepełnieniu. Pomocny może się okazać również adres e-mail, który znajduje się także na kontenerze.

(ek)

Takich przepełnionych kontenerów jest wiele.

Przystanek odstrasza

Wybita czy pomalowana szyba na przystanku autobusowym to częsty widok na polskich drogach. Jeden z nich znajduje się w Zdzieszowicach.

Jeden z mieszkańców Zdzieszowic zastanawia się kto jest odpowiedzialny za dewastację przystanku przy ul. Żyrowskiej w jego mieście. Zdewastowane przystanki denerwują zarówno podróżnych, jak i ich właścicieli. Z pewnością nie są one wizytówką miasta, a co najważniejsze stanowią zagrożenie.

- Wokół przystanku wciąż rozsypane jest szkło – mówi mieszkaniec Zdzieszowic (imię i nazwisko do wiadomości redakcji). - Zagrożenie objawia się również w postaci ostrych krawędzi. W chwili obecnej przystanek nie chroni nawet przed deszczem, ponieważ woda podczas ulewy będzie się wlewać do środka. Moje rozczarowanie potęguje dodatkowo niewykoszona zieleń za przystankiem i pełny śmietnik. Dziennie przejeżdża tędy mnóstwo kierowców, a taki widok wiele mówi o zarządcy miasta i raczej nie jest wizytówką tego miejsca. Ktokolwiek jest sprawcą powstałych szkód, powinien zostać pociągnięty do odpowiedzialności. Być może przydatny byłby monitoring, który zapobiegłby aktom wandalizmu. Należałoby również zwiększyć czujność miejscowych sołtysów oraz mieszkańców czy straży miejskiej. Rozważne byłoby wykonanie szyb w przystankach z materiałów odpornych na wybryki chuligańskie, jednak zakup i montaż szyb pleksi jest bardzo drogi. Apeluję do wszystkich, którzy korzystają z komunikacji miejskiej i właścicieli nieruchomości sąsiadujących z przystankami, by zgłaszać zauważone niszczycielskie działania i reagować, gdy wspólne mienie jest niszczone. Należałoby pamiętać, że przystanek to dobro publiczne, a koszty napraw, wymiany przystanków i wiat pokrywane są z naszych podatków. Nie mam ochoty płacić za to, że banda chuliganów wyładowała swoją frustrację właśnie w taki sposób.

(ek), fot. (dl)

Sprawca zniszczeń powinien zostać pociągnięty do odpowiedzialności.

eprasa.pl fb0886f827

OPTYKAn SROKA
FIRMA RODZINNA od 1990 roku
KRAPKOWICE
ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS)
tel.77 466 53 59
ul. Wolności 9
ZDZIESZOWIECE
ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13
OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

Skup wszystkich zbóż paszowych.
Konkurencyjne ceny.
Szybka płatność.
Blattin
KONTAKT: TEL.:
+ 48 77 461 72 82, 666 017 173

MERCEDES
Sprinter,
kaczka - kupię
każdego bez względu
na stan.
Roczniki 1980-2000.
531 666-333

Sklep Golfowy
BOGI golf
509 247 368 www.bogigolf.pl

TRANS-HOL
ASSISTANCE
Pomoc drogowa,
transport maszyn
605 041 902
601 486 314

Piotr Pełka
TRANS-PEL
tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com
Usługi Transportowo-Rozładunkowe
• OPAŁ (węgiel, groszek, węgiel brunatny miał, drewno opałowe, PELLET)
• Materiały budowlane
• Skup złomu
• Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
• Materiały do suchej zabudowy wnętrz
• Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
• Nawozy pełny asortyment
Walce, ul. Zamkowa 10

P.H.U. Łukasz Larysz
Biedrzychowice 145
KONCENTRATY / PASZE / PREMIKSY
MAGAZYN PASZOWY 77 437 17 85
DOWÓZ DO KLIENTA 600 580 421
SKUP I TRANSPORT ZWIERZĄT 663 736 423

Zatrudnię
ucznia
do nauki
zawodu
murarza
tel. 660 015 102

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

BUDOWA DOMÓW SZKIELETOWYCH
ENERGOOSZCZĘDNYCH I PASYWNYCH
TIMBER FAST HOUSE
DOMY SZKIELETOWE
Kontakt: TimberFastHouse@gmail.com
Facebook/Timber Fast House - Domy szkieletowe

WWW.RADIOPARK.FM
#25 LAT
RADIO PARK
WASZA MUZYKA!
KĘDZIERZYN-KOŹLE 93.9 FM BRZEG 97.1 FM

TomiMarkt
Oferta ważna 13/08/19 - 19/08/19
CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT
AKCJA SZKOŁA
FIORELLO
KREDKI ŚWIECOWE 12kolorów
3,49
1,99 zł/op
BAMBINO
FLAMASTRY 12 kolorów
7,99
5,49 zł/op
Róg obfitości
bez słodyczy
100cm okrągły
różne wzory
25,99
20,99 zł/szt
90cm kwadratowy
różne wzory
23,99
19,99 zł/szt
70cm okrągły
różne wzory
15,99
12,99 zł/szt
70cm okrągły zwykły
13,99
8,99 zł/szt
W sprzedaży dostępne również gotowe „TYTY" ze słodyczami w środku.
7 DAYS
ROGALIK 60g
wybrane rodzaje
2,29
1,79 zł/szt
29,83 zł/kg
NIMM 2
ŻELKI 90-130g
ŚMIEJŻELKI
wybrane rodzaje
3,99
2,99 zł/szt
23,00-33,22 zł/kg
Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:
Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

eprasa.pl fb0886f827

KRONIKI STRAŻY POŻARNEJ

5 sierpnia (poniedziałek)

Funkcjonariusze JRG Krapkowice, OSP Pisarzowice, OSP Łowkowice i OSP Strzeleczki wyjechali do pożaru ścierniska i beli słomy w Pisarzowicach.

Mundurowi JRG Krapkowice oraz OSP Krępna i OSP Rozwadza zostali zadysponowani do pożaru trawy w Krępnej. Strażacy podczas prowadzenia działań zauważyli, że jedna z osób przebywających w pobliżu zdarzenia zasłabła. Po udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy przez strażaków osoba poszkodowana została przekazana Zespołowi Ratownictwa Medycznego i przetransportowana do szpitala. Do działań zostało wezwane Lotnicze Pogotowie Ratunkowe.

6 sierpnia (wtorek)

Dwa zastępy JRG Krapkowice oraz OSP Stradunia, OSP Brożec, OSP Kromołów, OSP Grocholub i dwa zastępy OSP Walce zostały wezwane do pożaru beli słomy w Walcach.

Strażacy OSP Łowkowice oraz OSP Strzeleczki wyruszyli do pomocy policji w Komornikach.

Dwa zastępy JRG Krapkowice oraz zastęp OSP Rogów Opolski wyjechali do kolizji dwóch pojazdów osobowych na autostradzie A4. Zdarzenie miało miejsce na 251. km w kierunku Wrocławia.

Strażacy gasili m.in. pożar ścierniska w Pisarzowicach.

W Krępnej oprócz gaszenia pożaru strażacy udzielili pomoc mężczyźnie.

7 sierpnia (środa)

Mundurowi OSP Krępna zostali wezwani do zalanej piwnicy w Krępnej.

8 sierpnia (czwartek)

Funkcjonariusze OSP Steblów wyjechali do wypompowania wody z zakładu produkcyjnego w Steblowie.

Zastęp JRG Krapkowice został wezwany do podejrzenia podtrucia gazem w budynku jednorodzinnym w Zdzieszowicach.

9 sierpnia (piątek)

Dwa zastępy JRG Krapkowice wyruszyły do usunięcia zwisającego konaru drzewa nad chodnikiem w Krapkowicach.

10 sierpnia (sobota)

Funkcjonariusze JRG Krapkowice i OSP Rogów Opolski wyruszyli do pożaru samochodu osobowego na autostradzie A4. Do zdarzenia doszło na 250. kilometrze w kierunku Katowic. Kierująca osobówką marki renault około godziny 10.20 zauważyła dym wydobywający się z maski pojazdu i zjechała na pas awaryjny. Gdy opuściła auto widać było już płomienie. Ogień był tak duży, że osobówka spłonęła doszczętnie. Pożar gasili strażacy z obu kierunków jezdni, więc autostrada była całkowicie zablokowana na czas działań. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

Strażacy JRG Krapkowice zostali zadysponowani do kolizji dwóch samochodów osobowych na autostradzie A4. Zdarzenie miało miejsce na 248. kilometrze w kierunku Katowic.

(ek, dodi),
fot. (KP PSP Krapkowice)

Kiosk Numerek
- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21, Krapkowice tel. 504 120 772

Wybierz diamenty jeszcze tylko do 31 sierpnia

„Tygodnik Krapkowicki" ogłasza plebiscyt, jakiego jeszcze nie było: z pomocą naszych czytelników postanowiliśmy uhonorować lokalne diamenty, czyli wyróżniające się w sposób szczególny swoją działalnością osoby, firmy, organizacje, samorządy.

„Diamenty Tygodnika Krapkowickiego" – to nazwa naszej nowej zabawy, której przesłanie jest jednak jak najbardziej poważne i doniosłe. Plebiscyt podzieliliśmy na 4 kategorie odpowiadające 4 obszarom działalności i osiągnięć. Są to: wolontariat, kultura, innowacje (szeroko rozumiane nowatorskie rozwiązania zarówno w sektorze prywatnym jak i samorządowym) i ostatnia, najbardziej obszerna kategoria - promocja regionu (zarówno poprzez działalność kulturalną jak i gospodarczą lub inną).

Spośród wszystkich zgłoszonych propozycji kapituła powołana przez wydawcę „Tygodnika Krapkowickiego" wyłoniła listę nominowanych, którą publikujemy poniżej. W tym momencie Plebiscyt „Diamenty Tygodnika Krapkowickiego" przechodzi w decydującą fazę: głosowanie. To czytelnicy zadecydują o tym, kto zwycięży. Zwycięzcy zostaną uhonorowani podczas oficjalnej gali, która odbędzie się podczas tegorocznego święta powiatu krapkowickiego, które odbędzie się 21-22 września. Zachęcamy do udziału w plebiscycie!

Lista uczestników plebiscytu

Promocja Regionu

1. **Rita Grądalska** – wieloletnia sołtys Rozwadzy, propagatorka lokalnej kultury, lider odnowy wsi, pomysłodawczyni regionalnego konkursu wypieku kołocza śląskiego

2. **Irena Jasińska** - lokalna promotorka zdrowego odżywiania, modernizuje stare przepisy kulinarne zamykając je w słoiczkach, wyrafinowane smaki promuje poza granicami powiatu

3. **Piotr Miczka** - miłośnik lokalnej historii, któremu rozwój regionu leży na sercu, przewodnik po okolicznych dobrach kultury, chętnie porusza nieznane dotąd historie

4. **Młodzieżowa Orkiestra Dęta Gminy Gogolin** – młodzieżowa formacja muzyczna, która promuje kulturę Śląska Opolskiego przy pomocy dźwięków w całej Polsce

5. **Orkiestra Dęta Górażdże S A** - zdobywca licznych nagród na festiwalach, muzycy, którzy promują region, dając koncerty na całym świecie, a wywodzą się z Cementowni Górażdże, grają od ponad 60 lat

6. **Agnieszka Pyka** - sztuka tradycyjna w nowoczesnej formie, grafik-designer, promuje opolskie wzory ludowe w nowoczesnym stylu, projektowała okładki płyt zespołów muzycznych

7. **Robert Winiarz** – miłośnik lokalnej historii, szczególnie Gogolina, poszukiwacz starych fotografii

8. **Maria Żmija-Glombik** – przewodnicząca Związku Śląskich Kobiet Wiejskich, promuje kuchnię oraz zwyczaje regionu, prowadząca zespół Walczanki oraz Walecką Izbę Tradycji

Sms o treści tk.pr *po spacji wpisujemy numer kandydata*

Innowacje

1. **Cementowania Górażdże S.A** – budowa betonowej obwodnicy Malni i Choruli, droga betonowa zapewnia żywotność nawet ponad 50 lat, jest również bezpieczniejsza, nie występuje na nich efekt koleinowania

2. **Gmina Krapkowice** - Szlak Obuwniczy - nowoczesny system informacji turystycznej, dostępny dla każdego przy użyciu telefonu komórkowego

3. **Krapkowickie Centrum Zdrowia** - powrót pogotowia po 10 latach, 4 mln złotych pozyskane tylko w ubiegłym roku na najnowocześniejszy sprzęt i coraz to szerszy wachlarz usług leczniczych

4. **Multiserwis** – utworzenie patronackich klas szkół średnich, które kształcą uczniów pod kątem izolacji przemysłowej oraz pracy w firmie Multiserwis

Sms o treści tk.i p*o spacji wpisujemy numer kandydata*

Kultura i sport

1. **Otmęt Fans** - zrzeszenie miłośników sportu, którzy podjęli się odbudowy otmęckiego klubu piłkarskiego

2. **Andrzej Prefeta** - wieloletni prezes MKS Gogolin, podczas jego kadencji klub rozwijał się o kolejne sekcje młodych piłkarzy i została rozbudowana Akademia Piłkarska

3. **Szwarne Dziołchy –** działają już 30 lat, promują piosenkę śląską w kraju i za granicą; zespół otrzymał Odznakę Honorową „Za zasługi dla Województwa Opolskiego", Statuetkę Karolinki, a także Statuetkę ,,Opolskie Szmaragdy"

4. **Walczanki –** zespół działa od 45 lat, pierwszym dyrygentem zespołu był dr Piotr Świerc; w swoim repertuarze posiada przeszło 250 pieśni ludowych, biesiadnych i religijnych; wyróżnione odznaką „Zasłużonemu Opolszczyźnie"

5. **Natalia Zastępa** – pochodząca z Krapkowic wokalistka, finalistka programu „The Voice of Poland" w edycji 2018 oraz uczestniczka Debiutów Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu

6. **Lena Zawadzka** - ma zaledwie 10 lat, a na swoim koncie już wiele sportowych sukcesów, zdobywa medal za medalem nie tylko na mistrzostwach Polski, ale też międzynarodowych

Sms o treści tk.ks *po spacji wpisujemy numer kandydata*

Wolontariat - społecznik

1. **Marzanna Burzyk** - była radna miejska, krapkowicki społecznik, założycielka stowarzyszenia Krapkowickie Centrum Dobroczynności, prowadząca Bank Żywności dla 770 osób

2. **Dogtrekking Krapkowice** - organizator biegów przełajowych dla psów i ich właścicieli, przy okazji organizuje zbiórki wspomagające bezpańskie czworonogi

3. **Fundacja Pomoc** - Fundacja „POMOC" funkcjonuje od 2010 roku i jest najważniejszym instrumentem Lions Club Krapkowice, stworzonym w celu pozyskiwania środków i pomocy potrzebującym w szczególności w powiecie krapkowickim.

4. **Sabina Gorzkulla** - organizatorka imprez charytatywnych, kwest i akcji w mediach społecznościowych dla najbardziej potrzebujących mieszkańców powiatu, jej aktywność wykracza mocno ponad obowiązki służbowe; dla niej nie ma sytuacji beznadziejnych

5. **Krapkowicka Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza** - KGPR to grupa działająca w ramach wolontariatu, która szkoli się i swoje psy do udziału w akcjach ratowniczych, często biorą udział w akcjach poszukiwawczych w całym województwie

6. **Opolskie Stowarzyszenie na Rzecz Niepełnosprawnych i Osób z Chorobą Alzhaimera z siedzibą w Krapkowicach** - stowarzyszenie działa na terenie powiatu krapkowickiego od 21 lat i obejmuje swym zasięgiem cały kraj działając w ogólnopolskim zrzeszeniu „Alzheimer Polska"; wszelkie działania prowadzone są społecznie – spotkania grup wsparcia, terapii, porad, kampanii i akcji informacyjnych

7. **Katarzyna Strzelczyk**- aktywna działaczka Ogólnopolskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami Animals; kobieta o wielkim sercu, nie licząca czasu, pracy ani benzyny, kiedy trzeba ratować zwierzęta przed okrucieństwem ludzi

Sms o treści tk.ws *po spacji wpisujemy numer kandydata*

JAK GŁOSOWAĆ?

Numer sms:
71160 - 1 punkt (1,23zł z VAT)
72051 - 2 punkty (2,46zł z VAT)
74567 - 4 punkty (4,92zł z VAT)

=3 pkt.

Kupon z gazety **(3 punkty)** należy wysłać pod adres:
Diamenty
Tygodnika Krapkowickiego
Tygodnik Krapkowicki
ul. Sienkiewicza 9
47-300 Krapkowice

Głosowanie trwa do 31.08.2019 r. do godz. 23.59

eprasa.pl fb0886f827

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy

Tomasz Gebauer
z Malni
ur. 3 VIII 2019 r.
syn Beaty i Krzysztofa
4090 g, 59 cm

Paulina Tokarska
ze Zdzieszowic
ur. 2 VIII 2019 r.
córka Iwony i Łukasza
3805 g, 56 cm

Milena Jessa
z Ogiernicza
ur. 3 VIII 2019 r.
córka Magdaleny i Krzysztofa
2500 g, 53 cm

Marta Szepela
z Żywocic
ur. 3 VIII 2019 r.
córka Sonii i Mateusza
2950 g, 53 cm

Kewin Barisch
z Białej
ur. 2 VIII 2019 r.
syn Anny i Martina
3670 g, 57 cm

Staś Więcek
z Prudnika
ur. 4 VIII 2019 r.
syn Joanny i Wojciecha
3990 g, 58 cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego" publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia – wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

.....
Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

MAXIMA DRAKAart TYGODNIK Krapkowicki POWIAT KRAPKOWICKI

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

eprasa.pl fb0886f827

INVESTDOM® nieruchomości
Zaufaj profesjonalistom!
Przyjmiemy do sprzedaży i wynajmu domy, mieszkania, działki, lokale, aktualna oferta biura na stronie internetowej: www.investdom.pl lub w biurze Investdom Nieruchomości ul. Opolska 3, 47-300 Krapkowice, tel. 77 466 50 38

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

>> JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1. Przyjdź do Redakcji **Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9**
Koszt: **13 zł za każde 10 słów**

2. **Wyślij sms:** Wyślij sms na numer **79567** o treści **TK. po kropce wpisując treść ogłoszenia** (do 160 znaków, bez polskich znaków). Koszt smsa **11,07 zł.**

PRACA

• **Poszukuję doświadczonej** osoby do pracy na stanowisku fryzjerka do salonu fryzjerskiego w Gogolinie. Więcej informacji pod tel. 600 144 130

•

NIERUCHOMOŚCI

• **Sprzedam dom** mieszkalny w Steblowie na ul. Prudnickiej 57a, 70m2, parterowy z pomieszczeniami na działalność gospodarczą 380m2. Dom do zamieszkania, 2 pok., kominek z płaszczem wodnym do ogrzewania tel. 00 48 572 189 555

• NOWE DOMY W ZABUDOWIE BLIŹNIACZEJ W GOGOLINIE! UL.LOMPY 135 m², parter +poddasze, ogródek, garaż, stan deweloperski! PROMOCJA!!! 449 tys. zł dla pierwszego klienta więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12554)

• NOWA INWESTYCJA W GOGOLINIE ! MIESZKANIA Z OGRODAMI ! Mieszkanie na parterze 3pkł, 76 m², komórka lokatorska, miejsce postojowe w garażu + taras i duży ogród! www.investdom.pl oferta nr 12544, 12547 tel. 77 466 50 38, 666 312 818

• MIESZKANIA

• Krapkowice-Otmęt, 2pkł, 49 m², IV p, balkon, piwnica, 145 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12644)

• Krapkowice, 2pkł, 66m², Ip, OGRÓDEK, GARAŻ, piwnica, 160 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11874)

• Krapkowice, 3pkł, 78m², Ip, OGRÓDEK, piwnica, do remontu, 169 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12183)

• Gogolin, OSIEDLE RÓŻ, 2pkł, 56m², parter, duży taras, miejsce postojowe w garażu podziemnym, 249 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11308)

• Gogolin, OSIEDLE RÓŻ, 3pkł, 66m², Ip, komórka lokatorska, 249 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12171)

TAURON
Współpracujemy z TAURONEM

• Gogolin, OSIEDLE RÓŻ, 3pkł, 72m², IIp, GARAŻ PODZIEMNY, 299 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11310)

• Gogolin, ul. Wyzwolenia, 3pkł, 75m², parter, TARAS, OGRÓDEK, GARAŻ , 349 000 zł NOWE-stan deweloperski więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12547)

• DOMY

• Ścigów, wolno stojący, 100 m², działka 25 a, do remontu, 139 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12773)

• Stradunia, wolno stojący, 120 m², działka 5,5 a, do remontu, 145 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (10682)

• Racławiczki, wolno stojący, 160m², działka 13 a, do remontu, 160 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11254)

• Stradunia, wolno stojący, 108 m², działka 11,5 a, stan dobry, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11477)

• Gogolin, wolno stojący, 120 m², działka 12 a, do remontu, 249 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12361)

• Zielina, wolno stojący, 150 m², działka 49,80 a, 255 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11476)

• Dobra, jednorodzinny, 212m², podpiwniczony, działka 8a, STAN SUROWY, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12396)

• Twardawa, wolno stojący, 200m², działka 23,43 a, do adaptacji, 300 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11345)

• Walce, jednorodzinny, 200m², działka 11 a, do wykończenia, 395 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12649)

• Gogolin-OSIEDLE RÓŻ, szeregówka, 123 m², stan do zamieszkania, 420 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818

• Żywocice, dwurodzinny, 250m², działka 10,29 a, stan dobry, 440 000zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11487)

• Walce, jednorodzinny, 180m², działka 15a, stan b. dobry, 490 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (10539)

• Steblów, NOWY, jednorodzinny, 148m², działka 8 a, do zamieszkania, 599 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12281)

• Gogolin, wolno stojący,168 m², działka 13a, plus warsztat, 695 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)

• DZIAŁKI

• Malnia, budowlana, 5,4 a, media w granicy, 49 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12467)

• Chorula, budowlana, 14 a, media w granicy, 79 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (7435)

• Chorula, budowlana, 27,86 a, media w granicy, 85 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (9053)

• Odrowąż, budowlana, 21 a, media w granicy, 120 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12315)

• Krapkowice, ul. Opolska, inwestycyjna, 29 a, 150 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11969)

• Odrowąż, budowlana, 26 a, media w granicy, 159 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12316)

Moldom USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
USŁUGI BUDOWLANE
Muc Marcin tel. 601 424 051
Kosorowice ul. Borowa 18

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul.Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
Wtorki, w godz. 15 - 16
Prószków, Pl. Zawadzkiego 2
Środy, w godz. 17 - 18
Rejestracja:
77 446 79 00 w godzinach 14 - 18
lub nr osobisty 500 292 399

TOYOTA COROLLA, AVENSIS
- kupię każdą, bez względu na stan, każdy rocznik.
531 666-333

P.H.U. ROBSTAL HURTOWNIA OGRODZEŃ I AKCESORIÓW
• Panelowe • Betonowe (wraz z farbą, różne kolory) • Ogrodzenia łupane firm DREWBET i JONIEC
• Bramy i furtki • Kamień ozdobny • Obejmy • Kapturki • Zawiasy • Oraz wiele innych
NAJLEPSZE CENY W OKOLICY, PRZYJDŹ I SPRAWDŹ SAM!
CHORULA, UL OPOLSKA 7 TELEFON: 77 44 66 099, MAIL: robstal.ogrodzenia@o2.pl

MEDIAserwis
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

Usługi remontowo – wykończeniowe
Piotr Hajduk
Przyjmę ucznia na praktykę
Zatrudnię pracownika
kom. 504 202 935
www.remontywnetrz.cba.pl

sklep Roma
Malnia, ul.Opolska 52,
PN-SB 7.00-20.00, N 9.00-16.00
tel. 77 44 04 969
Chorula, ul.Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00, SB 5.00-14.00
N 9.00-12.00, 15.00-16:00
tel. 535483417
Otwarte w każdą niedzielę
W sklepach akceptujemy karty płatnicze
ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE
LOTTO
Jabłko 1l butelka i karton 3,09 zł
Multiwitamina 1l butelka i karton
Pomarańcza 1l butelka i karton 3,49 zł
Czarna porzeczka 1l butelka i karton 2,99 zł
Kawa MK Premium 225g mielona cena jend. 35,51zł/kg 7,99 zł
Cheerios, Lion, Chocapic 250g cena jedn. 18,79zł/kg 4,69 zł
Makaron 5-jaj 50g nitki cena jedn. 9,16zł/kg 2,29 zł
Przecier pomidorowy 500g karton cena jedn. 5,98zł/kg 2,99 zł

MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
/STUDIOFOTOGRAFIIMICHALWICHER

eprasa.pl fb0886f827

JAKBYM DOSTAŁ NOWĄ PROSTATĘ

Już prawie 70% Polaków po 40 roku życia zmaga się z poważnymi problemami układu moczowego. Coraz częstsze nocne wstawanie do toalety, ciągłe uczucie zmęczenia, naciski na pęcherz, problemy z osiągnięciem erekcji. To przykra codzienność prawie ¾ mężczyzn po 40 roku życia. Jednym z nich był Pan Jacek(58l.) z Konina, który wygrał walkę o zdrowie i męską godność dzięki nowatorskiemu preparatowi australijskich naukowców.

Przerost gruczołu krokowego to właściwie **„męska choroba cywilizacyjna”.** Dotyczy już coraz młodszych mężczyzn, którzy niestety bagatelizują pierwsze sygnały, świadczące o powadze problemu. Oszukują się, że ciągłe wizyty w toalecie to wina „przeziębionego pęcherza”, a kolejna nieudana próba w sypialni to „zmęczenie, stres, niewysypianie się”. O tym, jak głupie są to wymówki i do czego mogą ostatecznie doprowadzić, boleśnie przekonał się pan Jacek (58l.) strażak z Konina.

W końcu przejrzałem na oczy

Wszystkie dolegliwości zdrowotne zawsze zwalałem na karb mojej pracy. Ciągły stres, walka o ludzkie zdrowie i życie całkowicie uśpiły moją czujność. Coraz częściej nie mogłem oddać moczu bez bólu, odczuwałem pieczenie, a z żoną nie kochałem się prawie wcale. Właściwie każda próba kończyła się totalną porażką, a ja myślałem, że to tylko stres, bo przecież kiedyś wszystko działało, jak należy. Otrzeźwienie przyszło, dopiero gdy żona stanęła w drzwiach z walizkami informując mnie, że odchodzi do innego, młodszego mężczyzny. Krzyczała, że nie chce żyć ze schorowanym, zdziadziałym impotentem. A mi radzi coś z tym zrobić, jeżeli nie chcę do końca życia żyć w celibacie albo używać pampersów, jak jakiś dziadyga. Dopiero to wszystko dało mi do myślenia. Porozmawiałem z moim najlepszym przyjacielem Arturem, który zdradził mi swój sekret i podarował mi ten, jeszcze wtedy nieznany w Polsce australijski preparat.

Przełomowe odkrycie ratunkiem dla tysięcy mężczyzn

Zespół australijskich naukowców na czele z profesorem Andrew Cameronem z Medical University of Melbourne w tajemnicy przed światem na prawie 10 miesięcy zamieszkali w dżungli Lamington, aby w spokoju wśród natury stworzyć **autorski, przełomowy preparat na przerost prostaty.**

Już od wielu lat obserwowaliśmy, jak ogromnym problemem dla milionów mężczyzn są dolegliwości prostaty. Ciągłe wizyty w toalecie, pieczenie cewki moczowej, plamy na spodniach, a w końcu coraz większe kłopoty z osiągnięciem erekcji – to wszystko mogłoby wykończyć każdego mężczyznę. Dlatego postanowiliśmy, że my jako naukowcy musimy jakoś rozwiązać ten problem. W końcu po miesiącach badań klinicznych udało nam się stworzyć 8-składnikową całkowicie bezpieczną dla organizmu formułę, opartą na używanych od lat w medycynie naturalnej składnikach aktywnych. Nasze odkrycie to przełom w światowej urologii – nie ma wątpliwości Cameron.

Testy nie pozostawiają złudzeń

To zupełnie innowacyjne połączenie pozwala na przywrócenie równowagi hormonalnej organizmowi (jej zaburzenia są jedną z głównych przyczyn problemów z prostatą). **Zmniejsza objętość gruczołu krokowego aż o 78%,** a także 2-krotnie zwiększa chłonność ciał jamistych penisa. Dzięki temu sprawdza się w każdym stadium przerostu prostaty i innych „męskich problemów”. Potwierdziły to przeprowadzone w ośrodku badawczym w Melbourne na 3828 mężczyznach testy laboratoryjne: Ich wyniki nie pozostawiły żadnych wątpliwości. U 97,8% badanych zauważono:

- **zmniejszenie przerostu prostaty aż o 84%**
- **4-krotne zredukowanie częstotliwości oddawania moczu**
- **3x mniej intensywne pieczenie cewki moczowej**
- **ustąpienie niebezpiecznych stanów zapalnych i obrzęków już po 3 dniach stosowania**
- **aż 3-krotnie twardszego członka i wydłużenie stosunku średnio aż o 35-40 minut.**

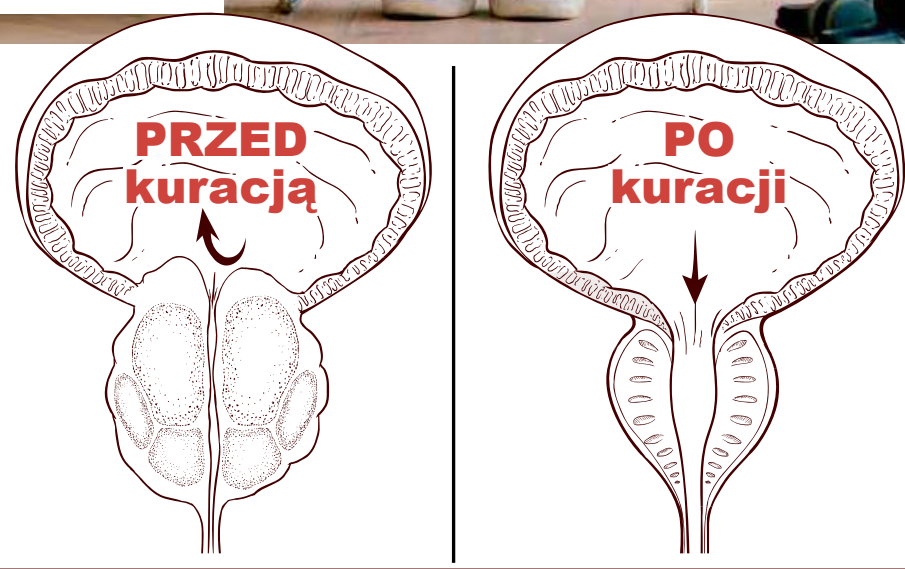

Wstawałem w nocy oddać mocz nawet 4-5 razy, przez co w ogóle nie mogłem spać. Żona wysłała mnie na kanapę, bo przeszkadzało jej moje ciągłe kręcenie się, szef w pracy czepiał się, że jestem nieprzytomny i nie ma ze mnie pożytku. No, koszmar jakiś! O stosunkach z żoną nawet nie mówię, bo… nie ma o czym. Na szczęście po zastosowaniu tego preparatu wszystko wróciło do normy. Znowu zamiast krążyć między kanapą, a toaletą, noce spędzam w ramionach żony. Jest moc!

Grzegorz 52 l. Rumia

Nie czekaj na operacje!

Już tysiące mężczyzn na całym świecie rozpoczęło kuracje autorskim preparatem Andrew Camerona. Uniknęli oni dzięki temu groźnych operacji zmniejszenia przerostu prostaty. Nie wszyscy o tym wiedzą, ale wiąże się ona z ogromnym ryzykiem wystąpienia poważnych skutków ubocznych. Tylko w roku 2018 stwierdzono **stałą impotencję, a także utratę jakiejkolwiek kontroli nad swoim pęcherzem aż u 72% osób** poddających się tej operacji! Chcesz być kolejny?!

W przeciwieństwie do ingerencji chirurgicznej preparat prof. Camerona przywraca mężczyznom prawidłowy rozmiar gruczołu krokowego, komfort korzystania z toalety i sprawność seksualną szybko, prosto i całkowicie bezpiecznie. **Naprawia mechanizm powstawania erekcji, likwidując problem od podstaw,** a nie działa jedynie doraźnie, jak słynna „niebieska tabletka”. Dzięki temu eliminowane jest ryzyko ponownego wystąpienia problemu. Doskonale wie o tym Pan Jacek.

Znowu jestem prawdziwym mężczyzną

Ten australijski środek po prostu dał mi nowe życie! Nie latam już ciągle do toalety jak „kot z pęcherzem”, nic nie boli, nie szczypie, nie piecze. W końcu nie czuje się ciągle przemęczony, a w łóżku znowu jest ogień! Żony co prawda nie odzyskałem, ale pal ją licho! Poznałem nową kobietę i w końcu czuje, że żyje. Wszystko to dzięki temu fenomenalnemu preparatowi. Dziękuje Arturze, dziękuje prof. Cameron!

Nie zwlekaj – ciesz się zdrowiem!

Preparat australijskich badaczy **przywrócił już dawną męską sprawność ponad 83 tysiącom Panów na całym świecie.** Nie czekaj tak długo jak Pan Jacek, dzwoń już dziś! Naturalny preparat zmniejszający prostatę wprowadzono do Polski z początkiem tego roku. Jest dostępny tylko w sprzedaży telefonicznej. Technologia jego produkcji nie jest tania, ale dzięki specjalnemu dofinansowaniu uczestnictwa w Fabryce Zdrowia pierwsze 120 osób może skorzystać z niego aż o 70% taniej. Ilość sztuk jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.

Od jakiegoś czasu moje życie było koszmarem. Ciągle chodziłem do toalety, a i tak nieustannie parło mnie na pęcherz i piekło jak cholera. Czasami nawet jakieś plamki na spodniach się zdarzyły. Ze wstydu w ogóle przestałem wychodzić z domu, więc zupełnie zdziałałem. W końcu syn załatwił mi ten preparat. Po kilku dniach zacząłem żyć od nowa! Przestało boleć i piec, znowu chodzę do toalety, jak normalny człowiek, spaceruje po parku, odwiedzam wnuki. Zdecydowanie odżyłem!

Jan 74 l. Radom

SPECJALNA PROMOCJA

Tylko dla pierwszych **120 osób!**
By otrzymać oryginalny preparat
tylko za ~~317 zł~~ 97 zł, zadzwoń:

81 300 30 47

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 – 20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Oferta ważna do 20.08.2019

Ilość opakowań jest ograniczona!

eprasa.pl fb0886f827

Biuro Rachunkowe DORGO s.c.
Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Prowadzimy Księgi rachunkowe,
Ewidencje podatkowe, Kadry, Płace, Doradztwo
w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej
RABATY DLA NOWYCH KLIENTÓW
tel. 692 400 119, www.dorgo.pl

Restauracja Daniels Andrzej Altaner
Restauracja Daniels zatrudni osoby do:
Pomocy Kuchennej oraz Pomocy Kelnerskie
Tel. 510 670 278

Restauracja Daniels Andrzej Altaner
Steblów
ul. Prudnicka 57

Zapraszamy na pyszne obiady!
tel. 510 670 278
tel. 77 466 53 05
tel. 783 004 319 - Otmęt

POMOC DROGOWA
24H

507 047 894 GOGOLIN

AUTO - LUKOSZEK
SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODOWYCH
ul. Mehla 26a
tel. 77 474 86 63
www.lukoszek.com.pl

- MECHANIKA SAMOCHODOWA
- LIKWIDACJA SZKÓD KOMUNIKACYJNYCH I UBEZPIECZENIA
- SERWIS AUTOMATYCZNYCH SKRZYŃ BIEGÓW

AUTO SZYBY
KRAPKOWICE
ul. Kozielska 4
507 047 894 77 446 05 86

Dobry kardiolog
lek. med. Agata Kubal-Tkocz
EKG
ECHO serca
KARDIOLOG
DOMED Zimnice Wielkie
Tel. 602 685 017

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:
PIEKARNIA - CIASTKARNIA KRZYŚ Krzysztof Stempin ROGÓW OPOLSKI
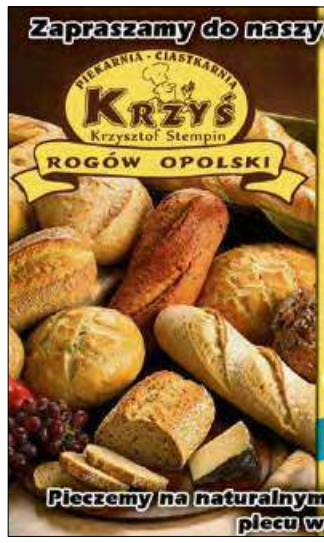
- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczki, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A
TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki
Smacznego Dnia!
Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY
www.ezegary.pl
Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel./fax 77 446 03 69
Otmęt, ul. Damrota 10

HTGUM SERWIS OGUMIENIA
OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS
KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.htgum.pl
RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU
DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI GOODYEAR Continental Barum LASSA

Czytaj Twój e-TYGODNIK
GDZIE CHCESZ: - w domu - w podróży - na urlopie - w kraju i za granicą
JAK CHCESZ: - na smartfonie - na tablecie - na laptopie - na komputerze
ILE CHCESZ: - przez miesiąc - kwartał - pół roku - rok
W prenumeracie taniej nawet do 10 wydań GRATIS!
http://eprasa.pl/news/tygodnik-krapkowicki

IMEX PIECHOTA Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU
...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY

45-771 Opole ul. Mehla 32 (Wójtowa Wieś) tel. 77 47 46 060 www.imexpellet.pl

eprasa.pl fb0886f827

FOOTBALL WORLD

Opole, ul. Kołłątaja 7
tel. 77 456 53 81
mail: football.world@interia.pl
Football World Opole

GROTRANS

Łany, ul. Szkolna 24
47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 77 487 50 38

Dobry Dostawca Najlepsze Paliwa

Zapraszamy na nasze stacje

OPOLE
ul. Oleska 133
tel. 504 245 378

STRZELCE OPOLSKIE
ul. Pl. Targowy 4,
tel. 504 245 512

ZĘBOWICE
ul. Opolska 38,
tel. 77 421 61 02

KORZONEK
ul. Gliwicka 31
tel. 504 245 299

SZONOWICE
ul. Słowackiego 32,
tel. 32 410 65 93

TOSZEK
ul. Gliwicka 1B,
tel. 32 233 44 50

WODZISŁAW ŚLĄSKI
ul. Pszowska 307,
tel. 504 245 334

DOBRY WYBÓR

ROSZOWICKI LAS
ul. Kochanowskiego 79,
tel. 77 4871 191

Dostawa pod wskazany adres - 501 472 383

Daj nam cynk!
Pisz, wysyłaj zdjęcia!
Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego
Zadzwoń 77 446 00 20
Napisz e-mail na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info bądź też na facebooku

MOSZNA ZAMEK

Imprezy okolicznościowe w niezwykłej oprawie!

Zorganizuj rodzinne święto w salach zabytkowego Zamku w Mosznej

Chrzciny / Urodziny / Komunie Św. / Wesela / Jubileusze

Niepowtarzalna atmosfera, bogate menu Szefa Kuchni pozwoli nadać uroczystości szczególnego charakteru.

Rezerwacje:
+48 793 791 449
lukasz@moszna-zamek.pl

W CELSUS zadbamy o Wasze ciało!

Bolą Cię plecy? Odczuwasz, że Twój kręgosłup jest przeciążony?
Proponujemy zabiegi LECZNICZE!
Zadbamy o Twoje samopoczucie fizyczne
ale też psychiczne zabiegami relaksacyjnymi i psychosomatycznymi.

Marzy Ci się SPA?
Możesz skorzystać z:
- peelingów
- intensywnego masażu miodem
- zabiegu czekoladą
- zabiegów relaksacyjnych

Posiadamy autorski program walki z cellulitem, którego efektem jest sprężystość Twojej skóry, poprawienie sylwetki oraz wpłynięcie na procesy redukcji tkanki tłuszczowej.
Pracujemy zespołowo, konsultujemy najlepsze rozwiązania zabiegowe by je idealnie dopasować do Ciebie!
Regularne masaże przyniosą wiele benefitów w funkcjonowaniu i wydajności Twojego organizmu!

GABINET MASAŻU CELSUS
Michał Golik
ul. Katowicka 67b/1
45-061 Opole
Tel. 794 667 376 www.celsusmasaz.pl
MG Celsus
facebook.com/CelsusMG #CelsusMG e-mail: celsusmasaz@gmail.com

Konkurs Aktywne Wakacje z Kraina Dinozaurów i TYGODNIK Krapkowicki

Zapraszamy wszystkich do wzięcia udziału w naszym nowym konkursie przygotowanym dla naszych czytelników.
Równolegle z konkursem przygotowaliśmy atrakcyjne nagrody, w pierwszej edycji nagrodzimy 3 zwycięzców następującymi nagrodami

1. Voucher - refleksologia stóp w gabinecie masażu CELSUS + bilet Helios + gadżety LGD Kraina Dinozaurów
2. Spływ kajakowy dla 2 osób rzeką Mała Panew- Party Kajaki + bilet Helios + gadżety LGD Kraina Dinozaurów
3. Bilet kompleksowy do Jurapark w Krasiejowie + bilet Helios + gadżety LGD Kraina Dinozaurów

Aby wziąć w nim udział, należy:

1. Zebrać trzy kupony, które są drukowane na łamach Tygodnika w tym i w kolejnych numerach.
2. Odpowiedz na pytanie i wypełnij kupony zgodnie z opisem.
3. Wyślij komplet kuponów **(3 sztuki) nr 4-6** do dnia 26.08.2019 r. (liczy się data stempla pocztowego) na adres redakcji: **Tygodnik Krapkowicki ul. Sienkiewicza 9, 47-300 Krapkowice.**

Każda osoba biorąca udział w konkursie może przysłać dowolną ilość kompletów wypełnionych kuponów, tak aby zwiększyć swoją szanse na zwycięstwo.

5. Kupon na „Aktywne Wakacje z Dinozaurem i TYGODNIKIEM"
pytanie: Twoje ulubione miejsce na terenie LGD Kraina Dinozaurów?
TYGODNIK Krapkowicki
odpowiedź
Imię, nazwisko i nr telefonu

Sponsorzy:
Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Kraina Dinozaurów
„Jura Park" Krasiejów
Hotel „Resort pod Lasem" w Kolonowskiem
Restauracja „Dzika Chata" w Kolonowskiem
Gospodarstwo Agroturystyczne „Lawendowa Zagroda"
Bistro „Oaza" z Turawy
„Party Kajaki"
Restauracja „Bajka"
Gabinet Masażu „Celsus"
Restauracja „Miejscowa Klapsznita"
Restauracja „Na Wzgórzu"
Dom Kultury Ozimek

Gospodarstwo Agroturystyczne Lawendowa Zagroda
Restauracja „Na Wzgórzu"
GUSTORIA Lody z historią
RESORT POD LASEM
DZIKA CHATA
Oaza
Bajka

eprasa.pl fb0886f827

Piłka nożna – klasa A

A-klasowcy gotowi do ligowej batalii

Wielkimi krokami zbliża się inauguracja sezonu w klasie A. Nasze zespoły choć najprawdopodobniej nie odegrają w niej głównych ról zamierzają powalczyć o lepsze miejsca niż w poprzednich rozgrywkach.

Z czystą kartą do sezonu podejdzie ekipa z Dąbrówki Górnej. Zespół prowadzony przez trenera Tomasza Kowola niedawno pewnie wygrał krapkowicką „B-undesligę" i jak na beniaminka przystało za cel stawia sobie utrzymanie. Ostatni raz Dąbrówka Górna grała w „serie A" 8 lat temu, dlatego wielką niewiadomą jest to, na co stać będzie zespół spod Krapkowic w rywalizacji „półkę wyżej". Kadrowo beniaminek będzie wyglądał nieco lepiej niż kilka miesięcy temu. Co prawda źlinicki kierunek obrał Dariusz Broj, a ofertę z Łowkowic przyjął Mirosław Pokusa, ale w ich miejsce w klubie pojawiły się cztery nazwiska, z których dwa to powroty byłych zawodników. Treningi wznowili bowiem Tobiasz Pieczara i Patryk Fleiszer. Zupełnie nowymi nabytkami są natomiast Mateusz Kimmel i Łukasz Kinder. Pierwszy jest środkowym obrońcą i przez ostatnie lata kojarzony był z grą w Otmęcie Krapkowice. Kinder z kolei to gracz drugiej linii, który przybył z klubu Iprime Bogacica – mistrza grupy 2. opolskiej klasy B. Nie jest wykluczone, że do drużyny dołączy ktoś jeszcze, bowiem rozmowy transferowe będą trwały praktycznie do dnia inauguracji ligi. – Nie chcemy powtórzyć sytuacji w klubie sprzed 8 lat, gdy po awansie

W Dąbrówce Górnej tęsknota za klasą A trwała dokładnie 8 lat.

nasza przygoda z A-klasą trwała jedynie rok. Zrobimy wszystko, by pograć tutaj znacznie dłużej, choć nie ukrywam, że w pierwszych meczach będziemy się tej ligi uczyli. Do zmian kadrowych doszły korekty w treningach, bo większą uwagę musimy przykładać teraz do kwestii taktycznych. Siłą mojego zespołu jest kolektyw, gra z kontrataku i bramkostrzelny napastnik. Wzmocniliśmy się w obronie, dlatego myślę że stać nas na zachowanie tej klasy rozgrywkowej na dłużej niż sezon – podkreślał szkoleniowiec Tomasz Kowol. Jego podopieczni przygodę z A-klasą rozpoczną domowym spotkaniem ze Startem Dobrodzień (niedziela, 18 sierpnia).

Wysoko, bo w okolice pierwszej piątki mierzy team z Żywocic. Mająca status rezerw czwartoligowej Unii Krapkowice drużyna przystąpi do nowego rozdania po kadrowym „liftingu". Miejsce trzech graczy, którzy opuścili klub zajęła mieszanka młodości i doświadczenia. W tym drugim przypadku mowa tutaj przede wszystkim o stoperze Szymonie Kociurskim, który przez kilka ostatnich sezonów reprezentował grające w okręgówce Racławiczki. Stamtąd na stare „śmieci" wrócił pomocnik Kewin Bartela, a stawkę ogranych zawodników uzupełnia doskonale znany przed laty z występów w krapkowickiej Unii - Patryk Piela. Do tego grona grający trener Adam Gondek dobrał jeszcze duet napastników w osobach Joachima Poświaty i Michała Leśniaka. Obaj zawodnicy w poprzednim sezonie grali w juniorskich ekipach odpowiednio LKS-u Obrowiec i Unii Krapkowice. Buty z kołka odwiesił Patryk Nohl, który wzmocni rywalizację w obronie żywocickiej drużyny. – Faworytem ligi z pewnością nie jesteśmy, bo w gronie tych zespołów, które bić się będą o ligę okręgową widzę raczej kogo innego, jak choćby Start Dobrodzień z którym będziemy mierzyć się w 3.kolejce. Zresztą mam trudny początek rozgrywek, bo już w premierowej kolejce jedziemy do beniaminka z Zawadzkiego. Ważne jest, by dobrze zacząć dlatego planem minimum jest remis, ale jedziemy tam po zwycięstwo. W nadchodzących rozgrywkach chcemy poprawić wynik z poprzednich rozgrywek. Atutem naszym jest to, że piłkarsko wyglądamy na tle ligowej stawki naprawdę nieźle. Mam w kadrze zawodników, którzy grali wyżej, a wartość naszej defensywy z pewnością podniesie Szymon Kociurski, którego nie muszę nikomu przedstawiać. Obrona do tej pory była naszą słabszą stroną, dlatego liczę, że gdy poprawimy grę z tyłu na finiszu ligi zajmiemy miejsce w pierwszej piątce – mówił Adam Gondek, coach żywocickiej drużyny.

Silniejsi kadrowo będą januszkowiccy Górnicy. Co prawda nie ma co „dzielić skóry na niedźwiedziu" zanim nowi zawodnicy nie potwierdzą swojej wartości na boisku, ale Piotr Klama, czy Robert Fiegler to zawodnicy, którzy z „niejednego pieca jedli piłkarski chleb", dlatego trener Tomasz Matysek bardzo liczy na ich doświadczenie. Z nowych twarzy zobaczymy jeszcze Mateusza Krychowskiego, Wojciecha Laska, Mariusza Hergesela, Mateusza Jelenia oraz Martina Jelito. Odeszli z kolei Daniel Gładysz i Michał Krzywda. – Nie planujemy awansu, bo zwyczajnie nie jesteśmy na to gotowi. Zakładamy więc jak najszybsze zapewnienie sobie utrzymania, by potem dać pograć tym, którzy rzadziej mają możliwość wyjścia na boisko – zdradza „Matys". Atrakcją dla kibiców Górnika będzie środowy mecz Pucharu Polski z TOR-em Dobrzeń Wielki. Cztery dni później (w niedzielę 18 sierpnia) formę naszego zespołu w starciu o ligowe punkty w Januszkowicach sprawdzi jedenastka ze Szczedrzyka.

Z nową „miotłą" przygotowania do nowego sezonu rozpoczęli piłkarze Victorii Żyrowa, a tym który podjął się dowodzenia żyrowską drużyną seniorów tego klubu jest Marcin Scheffler. – Miałem okazję po raz pierwszy przyjrzeć się temu zespołowi podczas niedawnych obchodów 100-lecia istnienia klubu. Zobaczyłem, że drzemie w nim potencjał i stąd moja obecność w roli trenera – wyjaśnia nowy coach. W jego ocenie 8 ekipę poprzedniego sezonu stać w nowym ligowym rozdaniu na zajęcie miejsca nawet w pierwszej trójce. Na ile są to realne cele, a na ile jedynie marzenia przekonamy się za kilka tygodni. – Zebrałem grupę chłopaków, którzy zdaje mi się doskonale wiedzą, co chcą osiągnąć. Do tej pory zagraliśmy już kilka spotkań kontrolnych i muszę powiedzieć, że tuż przed startem ligi jestem z naszej postawy zadowolony, a szczególnie z gry do przodu – dodaje Scheffler. Jego „brygada" zremisowała z Koroną Krępna i Żywocicami, uległa Otmętowi Krapkowice, rozgromiła Górnika Januszkowice, by w generalnym sprawdzianie bez problemów uporać się z Kadłubcem aplikując mu 10 goli. Z klubem pożegnał się jedynie Piotr Stoklossa, który odszedł do kędzierzyńskiego Chemika. W najbliższą sobotę 17 sierpnia pierwszym ligowym przeciwnikiem Victorii będą Błękitni Jaryszów, a mecz ten zostanie rozegrany na boisku w Żyrowej.

(raul)

Mini skarb kibica A-klasy

LZS DĄBRÓWKA GÓRNA

(poprzedni sezon – 1. miejsce, klasa B)

Bramkarze: Damian Smieszek, Dawid Suslik.
Obrońcy: Krzysztof Schynol, Aron Suchy, Rafał Sobczyński, Mateusz Kimmel (Otmęt FKS Krapkowice), Andrzej Jonderko, Kamil Czerner, Tobiasz Pieczara (wznowił treningi).
Pomocnicy: Mirosław Pieczara, Dawid Broy, Dawid Garbacz, Rafał Fleiszer, Denis Kaźmierz, Łukasz Kinder (Iprime Bogacica), Patryk Czerner, Rafał Wójcik, Patryk Fleiszer (wznowił treningi).
Napastnicy: Andrzej Kozłowski, Paweł Wczesny, Tomasz Urbacka, Patryk Łuczak.
Odeszli: Dariusz Broj (Orzeł II Źlinice), Mirosław Pokusa (LZS Łowkowice).
Trener: Tomasz Kowol.
Sparingi: KS Górażdże 2-3, Stradunia 1-3, Łowkowice 4-2.

UNIA II ŻYWOCICE KRAPKOWICE

(poprzedni sezon – 7 miejsce, klasa A)

Bramkarze: Fabian Kipka, Jacek Sędzicki.
Obrońcy: Wojciech Juszczyk, Piotr Polaczek, Szymon Kociurski (LZS Racławiczki), Patryk Piela (wznowił treningi), Wiktor Schreiber, Patryk Nohl (wznowił treningi).
Pomocnicy: Kewin Bartela (LZS Racławiczki), Bartosz Jamkowy, Jakub Dróżdż, Dawid Makiola, Patryk Kurpiela, Robert Bartela, Adam Gondek.
Napastnicy: Przemysław Kowalski, Piotr Chudy, Joachim Poświata (LKS Obrowiec - juniorzy), Michał Leśniak (Unia Krapkowice - juniorzy), Damian Janiszyn.
Odeszli: Szymon Sędzicki (nie wznowił treningów), Dominik Pogrzeba (LZS Racławiczki), Piotr Zapotoczny (LZS Racławiczki).
Trener: Adam Gondek.
Sparingi: Victoria Żyrowa 3-3, KS Górażdże 2-2, Walce-Kromołów 9-1.

GÓRNIK JANUSZKOWICE

(poprzedni sezon – 9. miejsce, klasa A)

Bramkarze: Łukasz Hampf, Michael Kauf.
Obrońcy: Arkadiusz Banasik, Marcin Bartoń, Dawid Błażewicz, Robert Fiegler (LZS Racławiczki), Janusz Kapłon, Adrian Klezel, Łukasz Kowalski, Mateusz Krychowski, Wojciech Lasek.
Pomocnicy: Mariusz Kapłon, Paweł Bajor, Mariusz Hergesel, Paweł Jankowski, Mariusz Kondas, Mateusz Jeleń, Martin Jelito, Denis Kapłan, Jacek Wasiak, Mateusz Wąsik.
Napastnicy: Piotr Klama (LZS Racławiczki), Roman Richter, Jerzy Ryncarz, Kamil Sośnicki, Damian Suchy.
Odeszli: Daniel Gładysz, Michał Krzywda.
Trener: Tomasz Matysek.
Sparingi: Victoria Żyrowa 2-9, MKS II Gogolin 3-5.

VICTORIA ŻYROWA

(poprzedni sezon 8. miejsce, klasa A)

Bramkarze: Piotr Adamik, Szymon Gidel, Dominik Węglarski.
Obrońcy: Mateusz Gola (Sokół Leśnica), Szymon Góra, Tomasz Kopiec, Dawid Kowolik, Oliwier Lepich, Robert Matuszek, Robert Morawiec (wznowił treningi), Damian Pandel, Dawid Sikorski.
Pomocnicy: Adam Gricner, Kamil Jakubczak, Sebastian Kantor, Szymon Kauf (Koksownik Zdzieszowice), Grzegorz Kujawski, Damian Latus (LZS Walce), Rafał Myczewski, Vitalij Sokhatsky, Zygmunt Szkotek.
Napastnicy: Artur Zerman, Paweł Kujawski (LZS Kadłubiec), Armin Karwot (Źródło Krośnica), Mateusz Hruzik.
Odeszli: Piotr Stoklossa (Chemik K-Koźle).
Trener: Marcin Scheffer.
Sparingi: Korona Krępna 3-3, Unia II Żywocice 3-3, Otmęt Krapkowice 3-5, Górnik Januszkowice 9-2, LZS Kadłubiec 10-2.

eprasa.pl fb0886f827

Piłka nożna – IV liga

Przerwana passa

Niespodzianką premierowej kolejki okrzyknięto zwycięstwo nowicjusza ze Skorogoszczy. Grający na boisku w Lewinie Brzeskim gospodarze „na dzień dobry" z IV ligą ograli 3-1 piąty zespół poprzednich rozgrywek - Unię Krapkowice.

Tak złej inauguracji ligowych zmagań krapkowiczanie nie mieli od dawien dawna. Niemal dokładnie 7 lat temu (18 sierpnia 2012 roku) grając na szczeblu klasy okręgowej Unia przegrała 0-3 z GKS-em Grodków. Później były „tłuste lata" biało niebieskich pod tym względem, bo na tym samym poziomie rozgrywek Unici remisowali 1-1 z Po-Ra-Wiem, gromili 6-1 i 10-0 odpowiednio GLKS Kietrz i Lisięcice, by już w IV lidze podzielić się punktami z Olesnem (0-0), rozbić 6-0 w Graczach Skalnika i w ubiegłym roku jedną bramką (1-0) okazać się lepszym od Swornicy. Dobrą serię w minioną sobotę przerwał absolutny nowicjusz na tym poziomie ze Skorogoszczy, którego prowadzi będący trenerem bramkarzy w zdzieszowickim Ruchu Marcin Feć. Do przerwy nic nie zapowiadało dramatu naszego zespołu, który po okresie zdecydowanej przewagi w 12.minucie za sprawą Krzysztofa Wernera objął prowadzenie. Wydawało się, że w drugiej odsłonie bardziej doświadczeni krapkowiczanie będą kontrolowali wydarzenia na murawie i w dogodnym momencie trafieniem numer dwa postawią pieczęć na wygranej. Nic z tego, bo w miarę upływu czasu coraz odważniej zaczynali poczynać sobie gospodarze. W końcu dopięli oni swego za sprawą duetu Mateusz Chruściel-Sławomir Tramsz. Pierwszy idealnie dośrodkował, a drugi w dosyć trudnej sytuacji uderzeniem głową zdołał zaskoczyć stojącego między słupkami krapkowickiej bramki Kamila Mikitowa i w 56.minucie mieliśmy remis 1-1. Podrażnieni goście czym prędzej zabrali się do ofensywy, ale skuteczność nie była tego dnia ich atutem. Z bliska spudłował bowiem Sylwester Szymański, a próbę Łukasza Bawoła w ostatniej chwili przed linią bramkową zablokowali obrońcy LZS-u. Dużo łatwiej zdobywanie goli przyszło za to miejscowym. Na 2-1 bezpośrednio z rzutu rożnego podwyższył Chruściel, a krapkowiczan niespecjalnie groźnym uderzeniem trafieniem na 3-1 dobił Krzysztof Kachel. W obu przypadkach winę za utratę goli ponosi młody golkiper Unii. Spotkanie nasz zespół kończył zdekompletowany, bo dwa żółte kartoniki ujrzał Rafał Niespodziński. W nadchodzącej kolejce Unia Krapkowice podejmuje u siebie Skalnika Gracze i z pewnością nie będzie jej łatwo o rehabilitację po wpadce w premierowej kolejce.

Protokół:

LZS Skorogoszcz - Unia Krapkowice 3-1 (0-1)

0-1 Werner - 12., 1-1 S.Tramsz - 56., 2-1 Chruściel - 70., 3-1 Kachel - 84.

Unia Krapkowice: Mikitów - Trinczek (77. Churas), Kurpierz, Dyczek, Kaczmarek - Rychlewicz, Niespodziński, Szymański, Sobota (59. Silva) - Werner, Bawoł. **Trener:** Łukasz Wicher.

Żółte kartki: Niespodziński, Werner.

Czerwona kartka: Niespodziński - 74. (za dwie żółte).

IV LIGA

1.KOLEJKA:

SKOROGOSZCZ - UNIA KRAPKOWICE 3:1

SKALNIK GRACZE - MKS GOGOLIN 0:1

CHEMIK K-KOŹLE - AGROPLON GŁUSZYNA 0:2

GKS GŁUCHOŁAZY - POLONIA GŁUBCZYCE 0:3

POGOŃ PRUDNIK - SWORNICA CZARNOWĄSY 0:3

POLONIA NYSA - MAŁAPANEW OZIMEK 2:1

PO-RA-WIE WIĘKSZYCE - PIAST STRZELCE OPOLSKIE 3:2

START NAMYSŁÓW - OKS OLESNO 0:0

TABELA

1.GŁUBCZYCE	1	3	3:0
SWORNICA	1	3	3:0
3. SKOROGOSZCZ	1	3	3:1
4.AGROPLON	1	3	2:0
5.PO-RA-WIE	1	3	3:2
6.POLONIA NYSA	1	3	2:1
7.MKS GOGOLIN	**1**	**3**	**1:0**
8.OKS OLESNO	1	1	0:0
START NAMYSŁÓW	1	1	0:0
10.PIAST STRZELCE OP.	1	0	2:3
11.MAŁAPANEW	1	0	1:2
12.SKALNIK GRACZE	1	0	0:1
13. UNIA KRAPKOWICE	**1**	**0**	**1:3**
14.CHEMIK K-K	1	0	0:2
15.GKS GŁUCHOŁAZY	1	0	0:3
POGOŃ PRUDNIK	1	0	0:3

Mocna „na papierze" kadra Unii Krapkowice zawiodła na inaugurację na boisku beniaminka.

Piłka nożna – IV liga

Kipka znowu to zrobił!

W piłce nożnej liczy się to co wpadnie „do sieci", dlatego gogoliński MKS okazał się lepszy od mocnego Skalnika z Graczy, w dodatku grając na boisku rywala. Decydujący cios w 7. minucie doliczonego czasu gry zadał Denis Kipka.

Chyba mało kto stawiał na podopiecznych trenera Adriana Pajączkowskiego, którzy w premierowym meczu nowego sezonu musieli szukać sposobu na czwarty zespół poprzedniego sezonu. Szkoleniowiec MKS-u nie miał łatwego zadania, bo z różnych przyczyn na dłuższy bądź krótszy okres wypadli mu z kadry m.in. Kacper Pindral, Michał Błoński, Martin Jaszkowic, czy Kamil Szampera. Okazało się, że ci którzy wyszli na murawę spisali się całkiem nieźle, bo nie dość, że zdołali powstrzymać ofensywne zapędy rywali, to jeszcze potrafili skarcić go bramką na wagę 3 punktów. – Gol zdobyty w doliczonym czasie gry, w dodatku dający wygraną zawsze smakuje wyjątkowo. Ta sytuacja tylko potwierdza to, że trzeba być czujnym do końcowego gwizdka i szukać swojej szansy do ostatniej sekundy – opowiadał Denis Kipka, niewątpliwy bohater sobotniej potyczki. Kluczową piłkę w 97.minucie posłał mu Tymoteusz Mizielski, a całą akcję zainicjował rezerwowy w tym meczu pomocnik Alan Nowak. Wicekról strzelców minionego sezonu w ostatniej chwili zdołał więc odblokować swój licznik i w bieżących rozgrywkach ma już zaksięgowane premierowe trafienie. – Fajnie, że udało się zdobyć bramkę w pierwszym ligowym podejściu. Powinno to dodać pewności i mnie i całej drużynie, by konsekwentnie realizować postawiony cel. Priorytetem jest oczywiście nasze utrzymanie, a gdy to się ziści ponownie pomyślę o walce w wyścigu o tytuł króla strzelców – nie ukrywa superstrzelec gogolińskiej drużyny. Gospodarze przegrali z naszym zespołem w zasadzie na własne życzenie, bo wcześniej zmarnowali kilka naprawdę wybornych okazji do objęcia prowadzenia. W drugiej połowie dwa błędy popełnił bramkarz MKS-u Artur Bikowski, ale w porę się zrehabilitował udanymi interwencjami zachowując czyste konto. Inna rzecz, że skuteczni w tym meczu nie byli również gogolinianie, bo sytuacje Bartosza Kaczmarka, Adama Mroska, czy wspomnianego wyżej Kipki powinny zakończyć się zdobyciem gola. Dla drużyny Skalnika, MKS Gogolin od lat nie kojarzy się dobrze. Piłkarze trenera Wojciecha Lasoty mogą mówić nawet o gogolińskim fatum na własnym boisku. W ubiegłym roku przegrali oni bowiem u siebie 1-2, podobnie było w dwóch poprzednich sezonach, gdy team trenera Pajączkowskiego triumfował w Graczach dwukrotnie po 2-0. W sezonie 2015/2016 skończyło się z kolei na skromnym 1-0 dla Gogolina i znowu gospodarze zostali z pustymi rękoma przed własną publicznością. – Mecz w Graczach mógł się podobać, bo i my i nasz przeciwnik miał swoje sytuacje. Nam dopisało szczęście w końcówce, ale taka jest piłka, w której o bramkach decydują często indywidualne błędy zawodników. Wygraną dedykujemy Kamilowi Rusinowi, który z paskudną kontuzją nosa zmuszony był do przedwczesnego zakończenia zawodów – podsumował szkoleniowiec żółto-czarnych. W najbliższej kolejce ekipę MKS-u czeka trudny pojedynek z beniaminkiem z Głuchołaz. Co prawda ten poległ w 1.kolejce u siebie z obrońcą mistrzowskiego tytułu z Głubczyc, ale pozostawił po sobie bardzo dobre wrażenie zwłaszcza w pierwszej połowie.

Siłę w meczu ze Skalnikiem Denis Kipka pokazał w doliczonym czasie gry.

(raul)

Protokół:

Skalnik Gracze - MKS Gogolin 0-1 (0-0)

0-1 Kipka – 90+7.

MKS Gogolin: Bikowski – Rusin (90.Gebauer), F.Szampera, Mrosek, Szydłowski - Kaczmarek (68.Nowak), Ochmański, T.Mizielski, Wróbel (90.Bednarz) - Wacław (80.Mikołajczyk) – Kipka. **Trener:** Adrian Pajączkowski.

Żółte kartki: Kipka, Mrosek, Nowak.

eprasa.pl fb0886f827

II BIEG ŚW. JACKA

KAMIEŃ ŚLĄSKI - 17.08.2019

Obiekt Rekreacyjno-Sportowy

WPISOWE 30 ZŁ

start: godz. 11.00

dystans: 5,5 km

Ilość miejsc ograniczona!
Zapisy i regulamin biegu:
www.zmierzymyczas.pl

#DRUZYNASZYMONA
Fundacja chorych na zespół Dandy-Walkera
Nr konta 23 1500 1517 1213 1005 5150 0000
z dopiskiem dla Szymona Ożóg.

Na obiekcie Rekreacyjno-Sportowym mnóstwo atrakcji, między innymi:
konsultacje z dietetykiem, pomiar ciśnienia krwi, pomiar cukru, analiza składu ciała,
Alkogogle, symulator wypadku, pokazy strażackie i wiele innych.
Dla dzieci: dmuchańce, fotobudka, bańki mydlane, malowanie twarzy,
zmywalne tatuaże, farbowanie włosów, zdjęcia z myszką Miki i Mini.
Od godziny **19:00** zabawa taneczna z Zespołem MALIBU!
Cały dochód z biegu zostanie przekazany na leczenie Szymona Ożóg.

Współfinansowanie: Powiat Krapkowicki
Organizatorzy: Stowarzyszenie Kamyki; Parafia pw. Św. Jacka w Kamieniu Śląskim
Współorganizatorzy: Sołectwo Kamień Śląski
Patronat honorowy: Diecezja Opolska
Sponsorzy: Lhoist, Labmat, Chespa, SILESIARING, Kauf-Dach, Talent Kajuni, Geo Lex, HelenAir, Meble na wymiar, Jack, Bank Spółdzielczy w Gogolinie, Klaus Bau, Elektromowski, reM-Komfort, Konefał S., Advert, Delfin, Danuta, akart, Rollik, Meble na wymiar, Technodent, Tygodnik Krapkowicki
Patroni medialni: TVP 3 Opole, Dwójka

Zadanie współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Opolskiego, Powiatu Krapkowickiego i Gminy Gogolin.
Uczestnictwo w biegu jest równoznaczne ze zgodą na fotografowanie oraz wykorzystanie wizerunku w celach promocyjnych przez organizatorów.

Odpust Parafialny
w Kamieniu Śląskim

Sobota, 17 sierpnia

8.00 Msza św. dla chorych z Sakramentem Namaszczenia
11.00 **II Bieg św. Jacka,** festyn rodzinny z atrakcjami,
możliwość oddania krwi w godz. 11.00 – 15.00
18.00 **I Nieszpory o św. Jacku**
19.00 Zabawa wiejska

Niedziela, 18 sierpnia

11.00 **Suma odpustowa** w intencji Parafian i Gości
Przewodniczy ks. Dariusz Flak, Misjonarz z Peru
procesja wokół kościoła, śpiewa chór *Pueri Claromontani*

15.00 **II Nieszpory o św. Jacku**

Poniedziałek, 19 sierpnia

18.00 Różaniec za zmarłych i Msza św. na cmentarzu

Piątek, 23 sierpnia

19.00 Koncert **Jasnogórskiego Chóru Chłopięco-Męskiego**
Pueri Claromontani
pod dyrekcją Jarosława Jasiury

Stanisław Moniuszko: Msza Es-dur, Litania Ostrobramska III

Zawsze na zdrowie!

ŹRÓDEŁKO

Krapkowice, ul.Szkolna 5a
Pn - Sb 7:30 - 22:30, Nd 10:00 - 20:00
Oferta ważna 13/08/19 - 19/08/19
@ezrodelko

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO. SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

~~11,96~~ 4,98 zł/L
9,95 zł

ŻYWIEC
ŻYWIEC 4-PACK

1,99 zł

NAMYSŁÓW
PIWO ZAMKOWE 0,5L
BUTELKA ZWROTNA

HIT

~~5,49~~ 1,33 Zł/L
2,99 zł

PEPSI
PEPSI 2,25 L

~~2,59~~ 4,58 ZL/L
2,29 zł

NAMYSŁÓW
PIWO NAMYSŁÓW
PILS 0,5L
BUTELKA BEZZWROTNA

OFERTA PRACY

3000 zł brutto/etat

MIEJSCE PRACY :

KRAPKOWICE 47-300 UL. SZKOLNA 5a - SKLEP „ ŹRÓDEŁKO"

TELEFON KONTAKTOWY: 774 545 026; 696 208 343 LUB KADRY.MAGARDO@GMAIL.COM

STANOWISKO: KASJER- SPRZEDAWCA

OSOBA NA TYM STANOWISKU ODPOWIADA M. IN. ZA:
* OBSŁUGĘ KASY FISKALNEJ,
* ZAPEWNIENIE PROFESJONALNEJ OBSŁUGI KLIENTA ZGODNIE ZE STANDARDAMI FIRMY,
* SPRAWDZANIE DOKUMENTÓW DOSTAW ZE STANEM FAKTYCZNYM DOSTAWY,
* DBANIE O ESTETYCZNY WYGLĄD SKLEPU ORAZ EKSPOZYCJĘ I DOSTĘP DO TOWARÓW,

WYMAGANIA:
* RZETELNOŚĆ I UCZCIWOŚĆ,
* KSIĄŻECZKA SANEPIDOWSKA LUB CHĘĆ JEJ WYROBIENIA,
* GOTOWOŚĆ DO PRACY W SYSTEMIE ZMIANOWYM (2 ZMIANY)

OFERUJEMY:
* UMOWĘ O PRACĘ,
* SZKOLENIA Z ZAKRESU WYKONYWANYCH OBOWIĄZKÓW,

OSOBY CHĘTNE DO PRACY PROSZĘ O SKŁADANIE CV WRAZ ZE ZDJĘCIEM W BIURZE, SKLEPIE LUB WYSŁAĆ NA ADRES @ JW.

eprasa.pl fb0886f827